



TWÓJ

100% lokalnych informacji!

Głos

GAZETA POWIATU RYCKIEGO



Ruch Ryki wraca do IV ligi!

STR 22

Starosta ugotował
staropolską zalewajkę



STR
13

W NUMERZE:

RYKI

Ryccy kryminalni uderzyli w przestępczość hazardową likwidując nielegalny salon gier. Zatrzymali 20-letniego Ukraińca

STR 3

RYKI

32-latek ukradł kilkanaście butelek coca-coli. Zamiast zapłacić za napoje 150 zł, zapłacił 500 zł mandatu

STR 3

GM. RYKI

Druhowie i drużyny z OSP w Starym Bazanowie wygrali gminne zawody sportowo-pożarnicze

STR 6

DĘBLIN

W kolekturze Lotto przy ul. Wiślanej padła główna wygrana w Mini Lotto

STR 6

RYKI

Anna Wojdyła-Pawlak, do niedawna sekretarz Dębina, została dyrektorem Samorządowej Administracji Szkół i Przedszkoli

STR 6

GM. RYKI



Noc Świętojańska nad Wieprzem

STR 9

W LESIE ZNÓW GRASUJE PODPALACZ!



STR
3

W poniedziałek strażacy zostali zaalarmowani o pożarze lasu w Długowoli. Nie była to jedyna interwencja w tym dniu. Dzień i dwa dni później ogień znów pojawił się w lesie. Kolejne pożary wybuchły w piątek i sobotę. Nie ma wątpliwości, że znów dał znać o sobie podpalacz

„Musimy zatrzymać burmistrza siłą”

W Rykach zawrzało! Część mieszkańców, oburzona planowaną budową sortowni odpadów, zawiązała stowarzyszenie „Czyste Ryki” i zapowiada protesty. Burmistrz Jarosław Żaczek ogłosił jednak odstąpienie od projektu



STR
4

Z miłości do Boga i koni

Pod koniec marca skończył 65 lat. 40 z nich przeżył w kapłaństwie. Proboszcz parafii w Bobrownikach obchodzi rubinowy jubileusz święceń kapłańskich

STR 9

Jak ugotują, to palce lizać

Najlepiej smakowała „Gruszcunka z kartoflami” przygotowana przez KGW Zalesie. Wśród tortów, ten upieczony przez gospodynię z Sobieszyna

STR 9

CO? GDZIE? KIEDY?

CZERWIEC

27-29

piątek - niedziela

59. Ogólnopolski Festiwal Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu Dolnym

Na Rynku Głównym na scenie odbędą się przesłuchania konkursowe kapel ludowych z całej Polski, wieczorami – koncerty i potańcówki. Festiwalowi, jak co roku, towarzyszyć będą Targi Sztuki Ludowej.

CZERWIEC

28

sobota

Rozpoczęcie Wakacji z OSP Nowodwór

godz. 17:00, Nowodwór

Spotkanie dla wszystkich mieszkańców Nowodworu i okolic- niezależnie od wieku czy doświadczenia! Strażacka drużyna zaprasza do wspólnej zabawy i integracji z lokalną społecznością!

CZERWIEC

29

niedziela

Rodzinny Piknik Europejski

godz. 13:00, Park Miejski w Rykach

Gry i zabawy dla całej rodziny, pokazy magii, strefa dedykowana Funduszom Europejskim i ich Beneficjentom, występy Opery Lubelskiej i Filharmonii im. Henryka Wieniawskiego w Lublinie oraz lokalnych artystów, czy wreszcie koncert gwiazdy wieczoru – Viki Gabor, to tylko niektóre atrakcje, które czekają na Państwa podczas Rodzinnego Pikniku Europejskiego.

CZERWIEC

29

niedziela

Dzień Otwartych Drzwi w LODR

godz. 11:00, boisko w Końskowoli

Lubelski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Końskowoli zaprasza Koła Gospodyń Wiejskich oraz Lokalnych Twórców Ludowych z terenu Lubelszczyzny do udziału w wydarzeniu. Udział w wydarzeniu jest bezpłatny! Ilość miejsc ograniczona. To doskonała okazja, by zaprezentować swoje wyroby rękodzielnicze, tradycyjne potrawy i lokalną twórczość.

79

ROZCZNICA ŚMIERCI MAJORA MARIANA BERNACIAKA "ORLIKA" 29.06.2025

PROGRAM UROCZYSTOŚCI
08.45 - ZBIÓRKA POCZTÓW SZTANDAROWYCH PRZED KOŚCIOŁEM NAJŚWIĘTSZEGO ZBAWCIELA W RYKACH
09.00 - MSZA ŚWIĘTA W INTENCJI MAJORA MARIANA BERNACIAKA "ORLIKA"
PO MSZY ŚWIĘTEJ ZŁOŻENIE KWIATÓW W MIEJSCU ŚMIERCI MAJORA "ORLIKA" W PIOTRÓWKU.
SPOTKANIE CZŁONKÓW I SYMPATYKÓW KOKA NA PRZEBIEG W RYKACH PO ZAKOŃCZENIU UROCZYSTOŚCI.

» FELIETON

Oceny i my - czyli całe życie pod linijkę

Zawsze pod koniec roku szkolnego ogarnia mnie pewna nostalgia. Kiedy patrzę na te radosne twarze dzieciaków z czerwonymi paskami na świadectwach albo na te nieco mniej radosne, które cichutko chowają swoje „tróje” i „dwóje”, wracają wspomnienia. Wracają te czasy, kiedy sam stałem pod tablicą, drżąc w szkole średniej przed wzrokiem surowej polonistki, a każda jedynka wydawała się końcem świata. Ale wiecie co? Dziś, z perspektywy lat, patrzę na to zupełnie inaczej. I zastanawiam się, czy naprawdę te cyferki na świadectwach są aż tak ważne? Czy liczy się coś innego?

Karol Gałkowski - nauczyciel religii i psychoterapeuta, teolog. Autor bloga o terapii i rozwoju osobistym karolgalkowski.pl. Email: karolgalkowski02@gmail.com

OCENY JAK STARE FOTOGRAFIE

Oceny są jak stare fotografie - pokazują tylko fragment rzeczywistości. Pamiętam dwóch chłopaków z mojej klasy, Waldka i Sylwka. Sylwek znał tysiące historii i potrafił je godzinami opowiadać z taką pasją, że każdego potrafił wciągnąć w swoją opowieść. Waldek był niezwykle solidny i odpowiedzialny - można było mu zawsze ufać, bo nigdy nie zawodził. I co z tego, że Waldek nie chciał uczyć się historii, a matematyka dla Sylwka była zbyt trudna? Wiecie, co jest dzisiaj z Waldkiem? Ma świetne stanowisko, a ludzie wiedzą, że jak on coś obieca to na pewno dotrzyma słowa. A Sylwek? Został dyrektorem małej lokalnej firmy. Potrafi rozmawiać, a ludzie go cenią. Tymczasem iluż to moich kolegów z czerwonym paskiem, co to byli „orłami” z matmy, skończyli jako pracownicy korporacji lub urzędnicy, którzy liczą cudze pieniądze, narzekając na

PUŁAPKA CYFEREK I SŁUPKÓW

Ten system w nas siedzi i to jest chyba najgorsze. Całe życie jesteśmy oceniani. W szkole oceny, w pracy awanse, premie, cele do realizacji - zawsze jakieś cyferki, jakieś słupki. Potem jeszcze oceniają nas sąsiedzi, oceniają znajomi, a nawet rodzina, bo przecież „co ludzie powiedzą?”. Od najmłodszych lat wbijają nam do głowy, że musimy być najlepsi, najmądrzejsi, mieć najwyższe wyniki. A jak nie? Jak się potkniemy? To często czujemy się, jakbyśmy zawiedli, jakbyśmy byli gorsi.

To absurd! Przecież życie to nie jest olimpijski bieg na setkę, gdzie liczy się tylko złoto. Życie to raczej maraton, często pod górkę, z przeszkodami, gdzie liczy się wytrwałość, by na miarę swoich możliwości odnaleźć szczęście i spełnienie. I wiele dziedzin składa się na ten cel ostateczny.

GDZIE LEŻY PRAWDZIWA WARTOŚĆ?

Zastanawiam się czasem, czy nie zapomnieliśmy o tym, co naprawdę ważne. Wartość człowieka nie jest w dyplomie na ścianie ani w średniej ocen. Ona jest w tym, jak traktujemy innych, jak radzimy sobie z porażkami, czy potrafimy wyciągnąć wnioski z błędów. Czy umiemy podnieść się po upadku, otrząpać kolana i spróbować raz jeszcze, nawet jeśli boli. To jest prawdziwa siła. To jest prawdziwa mądrość. Często zresztą słyszę od ludzi w moim wieku, że mają żal do swoich nauczycieli - tych, którzy definiowali ich wartość przez przyrząd suchych ocen. Tych, którzy nie potrafili dostrzec w nich czegoś więcej niż tylko to, co na kartkówce. To smutne, prawda? Bo szkoła powinna być miejscem, gdzie wspieramy, inspirujemy i pomagamy odkrywać talenty, a nie tylko wystawiamy cyferki.

SERDECZNE SŁOWO DLA KAŻDEGO UCZNIA

Gratuluję więc z całego serca wszystkim uczniom. Szczególnie tym z paskami, bo wiem, ile wysiłku włożyli w te cyferki - podziwiam Waszą konsekwencję i zapał. Jesteście wspaniali nie przez oceny, ale przez siłę

i hart ducha, który pokazaliście. Ale gratuluję również tym, którzy mimo że tych pasków nie mają, przez cały rok bardzo się starali. Wiem, ile kosztowało Was każde przeczytane zdanie, każda próba zrozumienia trudnego tematu, każdy moment, kiedy chciało się rzucić wszystko w ką, a jednak nie odpuściłście. To właśnie Wy budujecie w sobie coś cenniejszego niż jakakolwiek ocena - charakter. Sumienność, wytrwałość, chęć rozwoju - to są waluty, które nigdy nie tracą na wartości.

NIE PODDAWAJCIE SIĘ!

Dla tych, którym ten rok szkolny nie przyniósł wymarzonych sukcesów a bardzo się starali - nie martwcie się! Podziwiam Wasz trud i determinację. Czasem tak bywa, że pewne rzeczy po prostu nie idą po naszej myśli. Ale każda lekcja, każdy błąd, każda trudność to tylko stopień w drodze ku czemuś lepszemu. Jestem pewien, że za rok, z nową energią i doświadczeniem, będziecie lepiej. Ważne, że się nie poddajecie! Pamiętajcie, że Wasza wartość jest niezależna od liczb na świadectwie.

SZKOŁA TO TYLKO PRZYSTANEK

Pamiętajcie, drodzy młodzi ludzie, i Wy, drodzy rodzice: szkoła to tylko przystanek, a oceny to drogowskazy, a nie cel podróży. Prawdziwa nauka odbywa się w życiu, w relacjach, w wyzwaniach, które przed nami stają. I to, kim się stajemy dzięki tej pracy, którą wkładamy w siebie i w świat wokół nas, jest naprawdę ważne. Nie zapominajmy o tym.

Karol Gałkowski

Jedna słoma, dwa pożary

RZYZCZYNA W ubiegłą sobotę straż pożarna została zaalarmowana o pożarze stosu około 12 bel słomy. Działania zastępów polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, następnie na palące się bele słomy podano dwa prądy wody w natarciu. W wyniku prowadzonych działań pożar został zlokalizowany i całkowicie ugaszony. Dzień później straż została wezwana w to samo miejsce. Stwierdzono, że pali się niedopalona słoma z bel z pożaru z poprzedniego dnia. Tym razem podano trzy prądy wody, co pozwoliło na ugaszenie ognia. W działaniach gaśniczych w obydwu zdarzeniach brało udział 4 zastępy straży z JRG Ryki oraz OSP Kłoczew, Kawęczyn i Grabów Szlachecki (fot. OSP Grabów Szl.)



W LESIE ZNÓW GRASUJE PODPALACZ

»

W poniedziałek strażacy zostali zaalarmowani o pożarze lasu w Długowoli. Nie była to jedyna interwencja w tym dniu. Dzień i dwa dni później ogień znów pojawił się w lesie. Tak samo było w ostatni weekend. Nie ma wątpliwości, że znów dał znać o sobie podpalacz

Na terenie Długowoli (gm. Stężycza) od kilku lat regularnie dochodzi do pożarów lasu. Najprawdopodobniej to wynik działania podpalacza, choć nikogo, mimo usilnych starań, nie udało się złapać do tej pory. Pożary są uciążliwe przede wszystkim dla strażaków ochotników, którzy przyjeżdżają na każde wezwanie. Lasy w Długowoli są rozległe, łączą się z Pawłowicami i Piotrowicami. Po intensywnych pożarach jesienią ubiegłego roku, wiosną strażacy mieli spokojniejszy okres. Do ubiegłego tygodnia, kiedy to doszło do sześciu niebezpiecznych zdarzeń. Mieszkańców znów zaniepokoiło wycie strażackich syren.

POŻAR ZA POŻAREM

W samo południe w poniedziałek (16 czerwca) po dojechaniu do miejsca zdarzenia zastępu OSP Pawłowice stwierdzono, że w dwóch miejscach oddalonych od siebie ok. 30 metrów pożarem objęte jest poszycie leśne o łącznej powierzchni ok. 2 ha. Podczas gaszenia został zauważony kolejny pożar. Tu również stwierdzono dwa ogniska, które rozprzestrzeniły się na ok. 3 ha poszycia leśnego.

- *Działania zastępów polegały na podaniu łącznie 8 prądów gaśniczych (4 w natarciu oraz 4 w obronie). W trakcie przybywania kolejnych jednostek, zastępy angażowano do organizacji punktu czerpania wody oraz dowożenia jej do miejsca pożaru. Ponadto strażacy ratownicy dogaszali tłące się zarzewia ognia za pomocą szpadli oraz tłumic - relacjonuje mł. bryg. Jarosław Lasek, rzecznik prasowy KP*



■ Sytuacja jest poważna, bo pożar w każdej chwili może przybrać rozmiary trudne do opanowania, niszcząc las wraz z całą jego bioróżnorodnością, ale i stwarzając zagrożenie dla zdrowia, życia i mienia ludzi (fot. OSP Pawłowice)



■ W poniedziałek strażacy zostali zaalarmowani o pożarze lasu w Długowoli w gminie Stężycza. Nie była to jedyna interwencja w tym dniu (fot. OSP Pawłowice)

PSP w Rykach. Punkt czerpania wody utworzono na bazie zbiornika naturalnego „Jeziska” oddalonego od miejsca pożaru o około 5 km. Dojazd do miejsca pożaru był utrudniony z uwagi na bardzo grząskie, piaszczyste i wąskie drogi. Utrudnienie to powodowało przerwy w ciągłości podawania środka gaśniczego. W celu wykluczenia dodatkowych miejsc pożaru w działaniach wykorzystano drona.

W obydwu działaniach udział brało 10 zastępów straży zawodowej i ochotniczej. Akcja trwała ponad 10 godzin. Spokojnie było do następnego dnia, kiedy stwierdzono, że tli się pogorzelsko powstałe w wyniku pożaru poprzedniego dnia.

- *Miejsce, gdzie powstało zagrożenie, pokryte było grubą ściółką leśną i zarzewia ognia były trudne do zlokalizowania - wyjaśnia rzecznik ryckiej straży. W środę wczesnym popołudniem straż pożarna znów musiała wyjeżdżać w okolice Długowoli. Pożar*

poszycia leśnego gasiło 6 zastępów straży. Na miejscu była również policja. W piątek i sobotę straż znów musiała wyjeżdżać do palącego się lasu. Pierwszego dnia z ogniem walczyli 8 godzin a drugiego 5 godzin.

SYTUACJA JEST POWAŻNA

Po takich seriach nikt już nie ma wątpliwości, że pożary lasów w Długowoli to efekt celowego działania. Policja próbuje namierzyć podpalacza, ale jak dotąd bezskutecznie. Bez wsparcia samych mieszkańców może to być niemożliwe, dlatego policjanci liczą na jakieś informacje, które przybliżą ich do namierzenia podpalacza. Gwarantują anonimowość.

- *Ja myślę, że to podpala ktoś, kto dobrze zna ten las. Wie, kiedy i jak podpalić, żeby nikt nie zauważył, ale jak on to robi, że od tylu lat nikt go nie złapał na gorącym uczynku - zastanawia się mieszkanka Długowoli. Sytuacja jest poważna, bo*

pożar w każdej chwili może przybrać rozmiary trudne do opanowania, niszcząc las wraz z całą jego bioróżnorodnością, ale i stwarzając zagrożenie dla zdrowia, życia i mienia ludzi, pozbawiając ich często dorobku całego życia. Poza negatywnymi skutkami dla ekosystemu, pożar powoduje straty materialne, gdyż w akcje gaśnicze angażuje się znaczną liczbę sił i środków finansowych. Koszty takich akcji ponosi całe społeczeństwo.

Jak uniknąć pożaru w lesie

W lasach i na terenach śródlęśnych, na obszarze łąk, torfowisk i wrzosowisk, jak również w odległości do 100 m od granicy lasu zabronione jest:

- rozniecanie ognia poza miejscami wyznaczonymi,
- wypalanie wierzchniej warstwy gleby i pozostałości roślinnych,
- palenie tytoniu, z wyjątkiem dróg utwardzonych i miejsc wyznaczonych do pobytu ludzi.

Dziupla hazardu zlikwidowana



■ W trakcie działań zatrzymano 20-letniego obywatela Ukrainy. Mężczyzna trafił do policyjnego aresztu i usłyszał zarzut popełnienia przestępstwa skarbowego (fot. KAS)

Ryccy kryminalni uderzyli w przestępczość hazardową likwidując nielegalny salon gier. Przy współpracy z funkcjonariuszami Służby Celno-Skarbowej zabezpieczyli 3 automaty oraz zatrzymali 20-latkę podejrzanego o prowadzenie salonu gier bez zezwolenia

Do spektakularnej akcji doszło w ubiegłą środę na terenie Ryk. Był środek dnia. Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Rykach wspólnie z funkcjonariuszami Lubelskiego Urzędu Celno-Skarbowego w Białej Podlaskiej weszli do lokalu, co do którego zebrane wcześniej materiały świadczyły, że może w nim funkcjonować salon gier, który działał niezgodnie z obowiązującymi przepisami. Zdobyte przez funkcjonariuszy informacje w ramach pracy operacyjnej potwierdziły się. Zabezpieczono 3 automaty do gier hazardowych oraz ponad dwa tysiące złotych w gotówce. Przeprowadzone przez

funkcjonariuszy na miejscu eksperymenty procesowe potwierdziły, że są to automaty działające w sprzeczności z przepisami ustawy o grach hazardowych. Automaty zabezpieczyła Krajowa Administracja Skarbowa.

- *W trakcie działań zatrzymano 20-letniego obywatela Ukrainy. Mężczyzna trafił do policyjnego aresztu i usłyszał zarzut popełnienia przestępstwa skarbowego polegającego na prowadzeniu nielegalnych gier hazardowych bez wymaganej prawem koncesji na prowadzenia kasyna - informuje asp. Łukasz Filipek, rzecznik prasowy KPP w Rykach. Prowadzenie nielegalnych gier hazardowych jest przestępstwem zagrożonym karą grzywny, karą pozbawienia wolności do lat 3, albo obiema tymi karami łącznie. To nie pierwszy w ostatnim czasie w naszym powiecie sukces policji w likwidacji nielegalnego hazardu. Na początku kwietnia dziuplę hazardu zlikwidowano w samym centrum Dębina. Służyla nie tylko do nielegalnych gier, ale również do handlu narkotykami. Wówczas zatrzymano trzy osoby.*

Wpadka złodzieja coca-coli

Kradzież nie popłaca. Przekonał się o tym 32-latek z powiatu ryckiego, który ukradł kilkanaście butelek coca coli. Zamiast zapłacić za napoje 150 zł, zapłacił 500 zł mandatu

Policyjnym nosem wykazał się funkcjonariusz z ryckiej komendy, który w czasie wolnym od służby zatrzymał sklepowego złodzieja. W czwartek po południu jechał samochodem przez Ryki. W pewnym momencie zauważył mężczyznę, który szedł chodnikiem z wózkiem sklepowym wypełnionym butelkami coca-coli. Nie byłoby w tym może nic dziwnego, gdyby działało się to w obrębie dyskontu. Ale odległość od niego wynosiła już kilkaset metrów. Policjant pomyślał, że miał umówione

spotkanie, postanowił to sprawdzić. Przypuszczał, że zapakowane produkty mogą pochodzić z kradzieży. Zaparkował samochód i podeszedł do mężczyzny.

W plastikowym koszu na kółkach było kilkanaście dużych butelek popularnego napoju gazowanego. Szybko okazało się, że mężczyzna nie miał dowodu zakupu i nie potrafił w żaden sposób udowodnić, że produkty, które miał ze sobą, kupił. Na miejsce wezwano patrol policji. Funkcjonariusze udali się do sklepu, z którego pochodził towar i tam potwierdzili, że napoje zostały skradzione. 32-latek zapakował napoje do koszyka i wychodząc nie zapłacił za nie. Ich wartość to ok. 150 złotych. Coca-cola wróciła na sklepową półkę, a złodziej został ukarany grzywną w wysokości 500 złotych.

„MUSIMY ZATRZYMAĆ BURMISTRZA SIŁĄ”



W Rykach zawrzało! Część mieszkańców, oburzona planowaną budową sortowni odpadów, zawiązała stowarzyszenie „Czyste Ryki” i zapowiada protesty. Burmistrz Jarosław Żaczek ogłosił jednak odstąpienie od projektu

Informacje o możliwym powstaniu nowego zakładu pojawiły się w styczniu, gdy do Ryk przyjechali właściciele belgijskiego przedsiębiorstwa „Sireco”, zajmującego się gospodarką komunalną. Wyrazili chęć budowy profesjonalnej sortowni na terenie obecnego wysypiska śmieci. Miała być to forma spółki, w której gmina aportem wniosłaby grunt, a zagraniczne przedsiębiorstwo - infrastrukturę. Ta zapowiedź od razu wywołała falę krytyki. Mieszkańcy położonych najbliżej wysypiska gospodarstw zawiązali komitet protestacyjny, który wiosną skierował do władz miasta petycję przeciwko budowie sortowni. Gmina w odpowiedzi zaleciła cierpliwość i dała sobie czas do czerwca na przedstawienie firmie „Sireco” warunków podstawowych inwestycji. Czekać nie zamierzali jednak społecznicy i dwa tygodnie temu założyli stowarzyszenie



Na spotkanie z założycielami stowarzyszenia przybyło kilkadziesiąt mieszkańców Ryk

„Czyste Ryki”, by zwiększyć siłę nacisku na władze. Do pierwszego spotkania stowarzyszenia z mieszkańcami doszło w środę, 18 czerwca.

TAK DLA SORTOWNI, NIE DLA LOKALIZACJI

Stowarzyszenie „Czyste Ryki” zamierza walczyć o ochronę środowiska, zwiększanie świadomości ekologicznej i obywatelskiej lokalnej społeczności. Ale najważniejszym ich celem jest ochrona miasta i domów przed, jak sami to określili, absurdalnym pomysłem władz gminy, które chcą wybudować sortownię śmieci.

- Nie jesteśmy przeciwni tej inwestycji jako takiej, tylko przeciwko temu, by powstała ona blisko naszych domów. Wiele osób wciąż nie jest świadomych zagrożeń,



Walcę o pozbycie się, ich zdaniem, absurdalnej inwestycji zapowiadają założyciele stowarzyszenia „Czyste Ryki”: Radosław Kowalczyk, Michał Miłosz i Michał Kaczanowski

jakie niesie ze sobą duża sortownia, która miałaby przetwarzać 16 razy więcej odpadów, niż produkują Ryki. Zagrożenia te obejmują m.in. uciążliwe odory, hałas, skażenie środowiska i spadek wartości nieruchomości - zaznacza Michał Kaczanowski, jeden z założycieli stowarzyszenia.

Przedstawiciele organizacji są całkowicie krytyczni wobec planowanej inwestycji.

- Dla mnie jest to układ biznesowy, a nie działalność na rzecz naszej społeczności - uważa Michał Miłosz, współzałożyciel stowarzyszenia.

- Koszt zadania ma wynieść 30 mln zł. Zdaniem specjalistów, z którymi rozmawialiśmy, to bardzo mało. Za takie pieniądze sortownię uda się wyposażyć tylko w halę i taśmociąg. To spowoduje, że w procesie sortowania zostaną wyłapane tylko co lepsze materiały, a cały brud, w większości organiczny, spłynie do niecek. Będzie zatem potrzeba stworzenia ogromnego kompostownika, dużo większego niż jest obecnie. Z takiego kompostownika będą wydzielane silne odory, a sama sortownia na pewno nie uniknie dużych kar środowiskowych - tłumaczy Radosław Kowalczyk, współzałożyciel stowarzyszenia.

ZAPROTESTUJĄ PRZED URZĘDEM

Aby wyrazić swój sprzeciw, członkowie „Czystych Ryk” zapowiedzieli protest przed urzędem miejskim. Pikietu ma się odbyć w środę 25 czerwca o godzinie 14.

- Jesteśmy po rozmowach z Telewizją Polską, która ma przyjechać i zrobić reportaż. Chcielibyśmy w ten sposób dać wyraz naszego niezadowolonia - mówi Kaczanowski.

Propozycję popiera Michał Miłosz. - Byłem osiem lat radnym. Wiem, w jaki sposób działa burmistrz i jak wdraża swoje pomysły. Wymyślił sobie referendum, w którym mieszkańcy mieliby zdecydować o budowie sortowni. Ale z reguły większość referendum nie osiąga wymaganego progu frekwencji i się nie udaje, a powodują tylko koszty. Dlatego musimy zatrzymać burmistrza siłą protestu z dużą ilością ludzi. Inaczej nic z tego nie będzie - przekonuje były radny.

Stowarzyszenie ma też inne pomysły, by wywrzeć skuteczny nacisk na władze. Na początku lipca członkowie „Czystych Ryk” zamierzają spotkać się z prezydentem Otwocka, który mierzył się z podobnym wyzwaniem na swoim terenie i obiecał pomoc w zablokowaniu inwestycji. Podobne rozmowy

zablokowania budowy spalarni śmieci na lubelskim Felinie.

Inne inicjatywy też są przewidziane. - Planujemy akcję ulotkową w całym mieście, by dotrzeć do każdego mieszkańca i kampanię w lokalnych mediach, jak i na Facebooku. A już w tym momencie zbieramy fundusze na naszą działalność. Pieniądze będą nam potrzebne na wynajęcie prawników, którzy mogą budowę sortowni zablokować - zdradza Kaczanowski.

DANE EKONOMICZNE NIE KŁAMIAJ

W pierwszym spotkaniu stowarzyszenia wzięło udział kilkadziesiąt osób, w większości mieszkańców osiedla Brzezinka, na terenie którego planowana jest inwestycja. Wśród słuchaczy sporą część stanowili przedstawiciele komitetu protestacyjnego, który popiera powstanie stowarzyszenia.

- Jesteśmy wdzięczni każdemu, kto może coś wnieść do protestu. Spotykam się z bardzo pozytywnym oddźwiękiem. Wszyscy, których spotykam, popierają nasze działania i wspólnie z mieszkańcami tej części Ryk. Dlatego rozpowszechniamy nasz sprzeciw, wieszamy banery, prowadzimy stronę na Facebooku „Nie dla sortowni w Rykach” i deklarujemy, że jako komitet będziemy wspierać działania stowarzyszenia. Weźmiemy też udział w proteście - mówi Weronika Miłosz, przewodnicząca komitetu protestacyjnego.

Zdaniem Weroniki Miłosz, budowa sortowni jest niezasadna chociażby z przyczyn ekonomicznych, które, jej zdaniem, są nie do podważenia.

- Burmistrz mówił, że posiadanie sortowni uchroni nas przed wysokimi cenami za śmieci. Sprawdzaliśmy,

jak to wygląda w miastach, gdzie takie instalacje istnieją. Stawki w tych miastach są wyższe niż np. w Rykach. Podobnie do obalenia jest argument, że mając sortownię unikniemy opłaty recyklingowej. Nadal będziemy musieli ją płacić. Poza tym uważamy, że z sortownią miasto nie rozwinie się w tej części, a droga będzie sukcesywnie rozjeżdżana - wlicza założycielka komitetu.

MIASTO REZYGNUJE Z POMYSŁU

Informacje o powstaniu stowarzyszenia nie zaskakują burmistrza Ryk.

- Od początku widać było, że zamiast dyskusji, będą szukane okazje do awantur. Dziwi mnie ta sytuacja, bo w tym samym dniu, gdy odbywało się spotkanie stowarzyszenia, doszło też do spotkania prawdziwych samorządowców. Poinformowałem wtedy, że trzeba to szaleństwo przerwać i odstąpić od realizacji pomysłu. Decyzje zapadły jakiś czas temu. A czas miał służyć sprawdzeniu prawdziwych intencji inicjatorów protestu. Okazało się, że sprawa jest wykorzystywana politycznie. Podjąłem więc taką decyzję, by nie pozwolić na mówienie o gminie Ryki w sposób nieprawdziwy i nieuprawniony - oznajmia Jarosław Żaczek.

W rozmowie z naszą redakcją, burmistrz odniósł się także do planów spotkania przedstawicieli stowarzyszenia z prezydentem Otwocka. Jak przyznał, sam odbył już z nim dwie rozmowy. To samo potwierdza prezydent.

- Uwzględniłem pana burmistrza, by nie pozwolił zagranicznej spółce na większościowy pakiet udziałów, bo to może być niebezpieczne - przyznaje Jarosław Margielski, burmistrz Otwocka. Natomiast co do planów spotkania ze stroną ryckiego protestu, prezydent oznajmił, że ma ustalony termin, ale nie z członkiem stowarzyszenia, lecz radnym.

Rezygnując z propozycji „Sireco”, miasto nie zamierza pozbywać się wysypiska. - Będziemy szukali innych rozwiązań, by lepiej sobie radzić z gospodarką odpadami w naszej gminie. W lipcu planujemy rozmowy z prezydentem Puław i prezesem Zakładu Usług Komunalnych w Puławach. A do stowarzyszenia „Czyste Ryki” chętnie przystąpię, bo i ja chcę mieć estetyczne miasto. Chętnie też sprawdzę intencje założycieli, bo zamierzam zaprosić stowarzyszenie do sprzątnięcia generalnego miasta. Zobaczymy, czy się pojawią - mówi wóldarz Ryk.

Tomasz Kępka

Na ratunek potrzebny był agregat prądotwórczy

RYKI W ubiegłym tygodniu strażacy zostali wezwani na ulicę Janiszewską. Interwencja była dość nietypowa. Po dojechaniu na miejsce zdarzenia, córka opiekująca się chorą mamą poinformowała ratowników, że w wyniku awarii i braku energii elektrycznej przestała działać aparatura dostarczająca tlen chorej kobiecie. Musi być on

podawany stale, dlatego awaria stwarzała realne zagrożenie dla jej życia.

Działania zastępu JRG Ryki polegały na uruchomieniu agregatu prądotwórczego, który wytworzył energię elektryczną do aparatury tlenowej. Po 10 minutach przywrócono zasilanie energii elektrycznej z sieci, a akcja strażaków zakończyła się.

Gołąb na dachu

POTOK Straż pożarna została zaalarmowana o gołębiu uwieczonym na dachu budynku mieszkalnego około 7 metrów nad ziemią. Działania zastępu polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, następnie ratownicy

wyposażeni w szelki ratownicze zabezpieczeni taśmami przy pomocy podnośnika wjechali na dach budynku i uwolnili uwiecznionego gołębia. Na miejsce przyjechał właściciel ptaka i odebrał go osobiście.

TRĄBA POWIETRZNA I POŻAR ZAGRAŻAŁY MŁODYM HARCERZOM

Przerażeni młodzi ludzie w panice rozbiegli się po lesie. Zarządzono poszukiwania, między innymi przy pomocy dronów. Na domiar złego w obozowisku doszło do pożaru, w którym jedna osoba została poważnie poparzona

O bóz harcerski rozbito na polanie w lesie nieopodal Wólki Sobieszyńskiej (gmina Ułęż). Długotrwałe opady deszczu spowodowały rozmoknięcie dróg gruntowych i niestabilność drzew. A najgorsze miało dopiero nadejść... W ubiegłą środę, około ósmej rano, nad gminą Ułęż przeszła trąba powietrzna. Na pomoc młodym ludziom ruszyli strażacy. Niestety, gwałtowność zjawiska uniemożliwiła prewencyjną ewakuację obozu i doprowadziła do paniki. Harcerze rozbiegli się w nieznanych kierunkach, szukając schronienia pod drzewami i w obniżeniach terenu. Ze znalezionych dokumentów wynikało, że uczestników obozu było dwunastu. Stan jedenastu z nich oraz kierunki ucieczki były nieznane. Dwie osoby mogły znajdować się nad stawami w obrębie Leśnictwa Sobieszyn, trzy prawdopodobnie ukryły się pod drzewami kompleksu leśnego przylegającego do stawów w pobliżu obozu, a sześć osób rozbiegło się w nieznanych kierunkach.



W wyniku uderzenia pioruna w obozowisku wybuchł pożar. Jedna osoba została poważnie poparzona. Pierwsi z pomocą medyczną ruszyli strażacy



Dojazd do obozowiska utrudniały powalone przez wicher drzewa



W obozowisku po uderzeniu pioruna doszło do pożaru zagrażającego pobliskiej roślinności. Istniało również ryzyko, że ogniem zostanie objęta większa część lasu

Informacje od świadków wskazywały, że przebiegli drogę Lendo Ruskie - Sobieszyn i schronili się w kompleksie leśnym po drugiej stronie. Z GÓRY WIDAĆ WIĘCEJ

Na domiar złego w obozowisku, po uderzeniu pioruna, doszło do pożaru, zagrażającego pobliskiej roślinności. Istniało również ryzyko, że ogniem zostanie objęta większa część lasu, a podmuchy

wiatru sprzyjały rozprzestrzenianiu się ognia. W wyniku pożaru poparzeniu uległa jedna osoba. Do akcji ratunkowej zaangażowano 85 strażaków z 16 jednostek. W takiej sytuacji nie pozostało nic innego, jak wykorzystać do akcji poszukiwawczej bezzałogowe drony. Na szczęście to wszystko był tylko scenariusz ćwiczeń strażackich, realizowanych na terenie powiatu ryckiego w ubiegłym tygodniu. - Użycie dronów jest coraz



Liczyła się każda chwila. Druhowie z OSP Kłoczew błyskawicznie rozwinęli linię gaśniczą

bardziej powszechne i wykorzystywane w naszych działaniach. To sprzęt bardzo pomocny. Przykładów nie trzeba daleko szukać. Dzień wcześniej mieliśmy na naszym terenie kolejny pożar w obszarach leśnych na terenie gminy Stężycza, gdzie skorzystaliśmy z drona. Transmitował obraz do stanowiska kierowania, co pozwoliło precyzyjnie zlokalizować ogniska pożaru i dysponować siły w te miejsca - mówi starszy brygadier Krzysztof Morawski, kome-

dant Powiatowej Straży Pożarnej w Rykach. WSPÓLNE SIŁY Głównym celem ćwiczeń było sprawdzenie poziomu przygotowania sił i środków KSRG do prowadzenia działań w zakresie ratownictwa wodnego, działań poszukiwawczo-ratowniczych z elementami ratownictwa medycznego. Bezpośredni nadzór nad przebiegiem ćwiczeń prowadził zastępca

lubelskiego komendanta wojewódzkiego PSP w Lublinie, st. bryg. Marek Chwalczuk. Oprócz jednostek z PSP w Rykach oraz innych komend, udział w ćwiczeniach brały też jednostki OSP. Z naszego terenu były to: Ryki, Stary Bazanów, Brzeziny, Grabów Rycki, Kłoczew i Sobieszyn. Optymalnego wykorzystywania dronów strażacy uczyli się od instruktorów z Lotniczej Akademii Wojskowej w Dęblinie. Zbigniew Jończyk

Słoma w ogniu



LEOPOLDÓW W środę, 18 czerwca, tuż przed godziną 20:00 straż pożarna została zaalarmowana o pożarze sterty słomy ułożonej przy ulicy Polnej. Na miejsce wyjechał zastęp JRG Ryki oraz zadysponowana przez stanowisko kierowania PSP w Rykach jednostka z miejscowej OSP. Z racji odległości pierwsi na miejscu byli ochotnicy, którzy przystąpili do gaszenia ognia. Sytuacja była na tyle niebezpieczna, że składowisko słomy znajdowało w sąsiedztwie działki leśnej, a ta przy zabudowaniach mieszkalnych. Na szczęście strażakom szybko udało się opanować pożar. Nikomu nic się nie stało (fot. OSP Leopoldów)



BÓG HONOR OJCZYZNA

Ś.P. TADEUSZ

MAŃKOWSKI

28.10.1923 – 25.10.1946

Żołnierz Wyklęty AK-WiN Oddz. Zagona-Zagończyka i Kruka. Uczestnik walk z niemieckim i komunistycznym okupantem. Stracony w Gdańsku. Zginął za Wolną Polskę.

Msza Św. i Uroczystości Pogrzebowe odbędą się 30 czerwca o godz. 15 w Klasztorze, ul Królewska 68, Stężycza.

Organizatorem Uroczystości jest Instytut Pamięci Narodowej.

Rodzina

SASiP ma nowego dyrektora

Pracowała w dęblińskim urzędzie, teraz będzie pracować w ryckim. Anna Wojdyła-Pawlak, do niedawna sekretarz Dębłina, została dyrektorem Samorządowej Administracji Szkół i Przedszkoli w Rykach



Anna Wojdyła-Pawlak, była jedną z dwóch kandydatek na stanowisko dyrektora SASiP w Rykach

Stanowisko sekretarza w dęblińskim ratuszu straciła po zmianie burmistrza. W sierpniu ubiegłego roku na jej miejsce Roman Bytniewski zatrudnił Marka Basaja, który za czasów Stanisława Włodarczyka pełnił tę funkcję. Anna Wojdyła-Pawlak postanowiła wystartować w konkursie na dyrektora SASiP w Rykach. Miejsce zwołnię się po tym, jak z początkiem maja na emeryturę odeszła dotychczasowa szefowa jednostki, Hanna Jończyk. SASiP zajmuje się administrowaniem szkół podstawowych i przedszkoli, których organem prowadzącym jest gmina Ryki. Na wakujące miejsce burmistrz ogłosił konkurs. Zainteresowane osoby mogły zgłaszać się do 26 maja. Dokumenty aplikacyjne wpłynę-

ły od dwóch osób. Od Anny Wojdyły Pawlak z Dębłina i Pauliny Gawędy z Ułęża. Po przeprowadzeniu procedury konkursowej ostatecznie do zatrudnienia wybrana została mieszkanka Dębłina. - Pani Anna Wojdyła-Pawlak uzyskała z testu kwalifikacyjnego wymaganą ilość punktów. Na rozmowie kwalifikacyjnej udzieliła wyczerpujących odpowiedzi na zadane pytania. W trakcie postępowania konkursowego wykazała się znajomością zagadnień określonych w ogłoszeniu o konkursie. Zaprezentowała się jako osoba kompetentna o wysokiej kulturze osobistej - uzasadnia burmistrz.

NIEMA MOCNYCH NA BAZANÓW



Druhowie i drużyny z OSP w Starym Bazanowie ponownie pokazali klasę! Zarówno męska, jak i kobieca drużyna wywalczyły najwyższe stopnie podium podczas gminnych zawodów sportowo-pożarniczych w Rykach



Faworyci nie zawiedli. Druhowie i drużyny ze Starego Bazanowa wygrali zawody sportowo - pożarnicze gminy Ryki powiększając swoją gablotę o kolejne dwa puchary (fot. OSP Stary Bazanów)

Na ryckim stadionie rywalizowało 15 drużyn, w tym dwie kobiece. OSP Stary Bazanów przyjechało bronić zeszłorocznych tytułów. Kobiety miały łatwiejsze zadanie, bo poza drużynami z Bazanowa, do zawodów zgłosiła się tylko drużyna z Ryk. Strażaczki z Bazanowa nie dały szans gospodyniom, choć w konkurencji „musztra” lepsze okazały się drużyny z Ryk.

Mężczyźni również rozpoczęli od musztry, której wyniki nie wliczają się do końcowej klasyfikacji, ale jest obowiązkowa. Następnie rywalizowali w sztafecie pożarniczej 7x50 metrów z przeszkodami oraz w tzw. ćwiczeniu bojowym. Liczyła się tu precyzja i czas. Po sztafecie na prowadzenie wysunęli się zawodnicy z Leopoldowa, uzyskując najlepszy czas i wyprzedzając OSP Budki Kruków o zaledwie 0,1 sekundy. OSP Stary Bazanów było „dopiero” na 3. miejscu. Zmagania w ćwiczeniu bojowym były emocjonujące i przyniosły niespodzianki. Druhowie z Leopoldowa uzyskali dopiero 7. wynik, co przekreśliło ich szanse na zwycięstwo. Z kolei OSP Bobrowniki eksplodowało formą, uzyskując najlepszy czas w tej konkurencji. Gdyby nie słabsza sztafeta, mogliby liczyć na „złoto”. Po podliczeniu wszystkich czasów okazało się, że drugie miejsce w ćwiczeniu bojowym i trzecie w sztafecie wystarczyło, by to ochotnicy ze Starego Bazanowa zwyciężyli



Rok temu zajęli dopiero 9 miejsce. W tym pokazali moc i hart ducha. Ochotnicy z Bobrowniki do swojej jednostki wrócili z pucharem za drugie miejsce (fot. OSP Bobrowniki)



Podobnie jak rok temu, OSP Budki Kruków znów stanęła na podium gminnych zawodów. Tym razem jednak zajmując trzecie miejsce, o stopień niżej. Za to w konkurencji musztra byli zdecydowanie najlepsi (fot. OSP Budki Kruków)

w klasyfikacji generalnej. Drugie miejsce zajęli druhowie z OSP Bobrowniki. Podium klasyfikacji generalnej zamknęli druhowie

z OSP Budki Kruków. OSP Leopoldów ostatecznie zakończyło zawody na 5. miejscu. Niedziela 15 czerwca beza-

pelacyjnie należała do drużyn i druhen ze Starego Bazanowa. Zdobyli najwyższe stopnie podium i najokazalsze puchary.

Zbigniew Jończyk

Wielka kasa wygrana w Dęblinie

DĘBLIN O dużym szczęściu może mówić gracz gier liczbowych, który odwiedził kolekturę Lotto przy ulicy Wiślanej 37. W niedzielę, 15 czerwca, na kupon złożony w tej kolekturze padła główna wygrana w Mini Lotto. 5 trafnie wytypowanych cyfr (4, 8, 15, 23, 36) z 42 dało 155 633,80 zł wygranej. Takie same cyfry wytypował gracz z Polanki Wielkiej w powiecie oświęcimskim i otrzymał identyczną wygraną. Podczas tego losowania padło

jeszcze 273 „czwórki” za 456,10 zł i 6905 „trójek” za 27,10 zł. Losowania odbywają się codziennie o godz. 22:00. Wystarczy 2 zł, żeby zagrać nawet o 500 000 zł. W tej grze nie ma kumulacji. Cała pula na wygrane trafia do graczy w każdym losowaniu. Jeśli nie padnie „piątka” to pieniądze zwiększają pulę dla „czwórek” i „trójek”. Najwyższą wygraną w Mini Lotto do tej pory było 560 tys. zł, zdobyte 16 listopada 2024 roku w przez Internet.

Samochód w ogniu

RYKI 16 czerwca straż pożarna została wezwana na ulice Kolejową. Doszło tam do pożaru samochodu osobowego audi A4. Zapaleniu uległo wnętrze pojazdu pod deską rozdzielczą. Przejeżdżający kierowcy przysiali

li pożar za pomocą gaśnic samochodowych. Strażacy, żeby dostać się do źródła ognia, częściowo musieli zdemontować deskę rozdzielczą. Ogień udało się ugasić. W działaniach udział brały 2 zastępy z JRG Ryki.

WYNIKI

Klasyfikacja generalna Kobiety

1. Stary Bazanów - 130,88
2. Ryki - 157,59

Mężczyźni

1. Stary Bazanów - 112,74
2. Bobrowniki - 113,75
3. Budki-Kruków - 115,50
4. Ryki - 120,82
5. Leopoldów - 121,18
6. Niwa babicka - 121,92
7. Swaty - 122,22

8. Rososz - 138,24
9. Nowa Dąbia - 148,82
10. Zalesie - 152,73
11. Chrustne - 154,44
12. Sędowice - 160,03
13. Ownia 237,45

Musztra

- Mężczyźni**
1. Budki Kruków 100 pkt
 2. Leopoldów 98 pkt
 - Ryki 98 pkt
 3. Ownia 96 pkt

4. Stary Bazanów 95 pkt
5. Bobrowniki 94 pkt
6. Niwa Babicka 93 pkt
- Sędowice 93 pkt
- Rososz 93 pkt
7. Chrustne 93 pkt
8. Nowa Dąbia 92 pkt
9. Zalesie 89 pkt
10. Swaty 87 pkt

Kobiety

1. Ryki 97 pkt
2. Stary Bazanów 96 pkt

Odeszli od nas



13 czerwca 2005 r. zmarł
Piotr JAGIEŁŁO
z Zielonki
przeżył 68 lat

14 czerwca 2025 r. zmarł
Eugeniusz BIEŃCZAK
z Ryk
przeżył 78 lat

20 czerwca 2025 r. zmarł
Jarosław JAŚKIEWICZ
z Ogonowa
przeżył 61 lat



Marszałek Województwa Lubelskiego
Jarosław Stawiarski
zaprasza na
**RODZINNY PIKNIK
EUROPEJSKI**

RYKI, 29 czerwca 2025
Park Miejski przy ul. Warszawskiej 11
godz. 13:00-20:00

WYSTĘPY:

**Opery Lubelskiej
Filharmonii im. Henryka
Wieniawskiego**

występy zespołów:
**Tańca Ludowego Ryki,
KARCZMISKA, PELAGIA,
ROSOSZANKI, ECHO**

ATRAKCJE

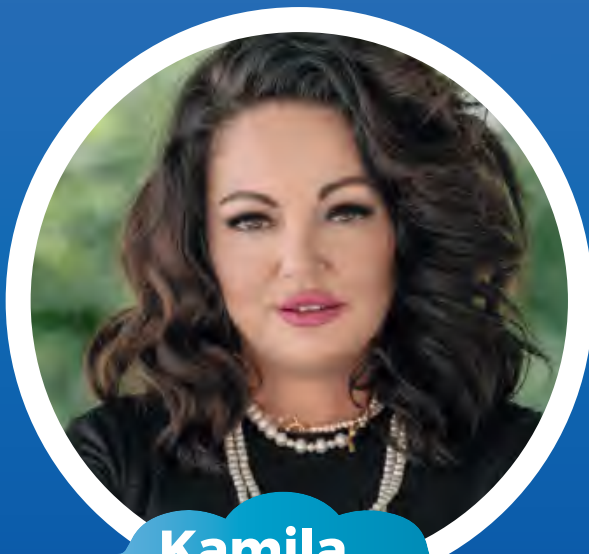
Strefa unijna
stoiska beneficjentów,
Punkt Informacji Funduszy Europejskich

Strefa gier i zabaw
zabawy sportowo-integracyjne, dmuchańce, konkursy
z nagrodami, warsztaty upcyklingowe, Photobox, pokazy magii,

Strefa służb mundurowych
Policja, PSP, WOT

Strefa zdrowia
pokaz pierwszej pomocy, pomiar ciśnienia i poziomu cukru

Doradztwo modowe



**Kamila
Lendzion**



**Joanna
Horodyńska**
stylistka i komentatorka mody

18:00
gwiazda
wieczoru

VIKI GABOR

WSTĘP WOLNY



Fundusze Europejskie
dla Lubelskiego



Rzeczpospolita
Polska

Dofinansowane przez
Unię Europejską



Partnerzy:



ULEWA NIE PRZESZKODZIŁA W DOBREJ ZABAWIE

»

Chociaż ognisko nieco przygasło, gwar rozmów i śmiechu trwał do późnego wieczora. Mieszkańcy Kolonii Swaty w Rykach integrowali się na sołeckim pikniku

Od kilku lat w Kolonii Swaty widać ożywienie lokalnych inicjatyw. Odkąd reaktywowano Koło Gospodyń Wiejskich, a sołtysiem został Józef Stachurski, na Górnjej dużo się dzieje, zwłaszcza wiosną i latem. Mieszkańcy dobrze pamiętają dwie edycje Dnia Dziecka i Rodziny oraz zeszłoroczne Święto Ziemniaka. W tym roku również nie mogło zabraknąć atrakcji.

ROZRYWKĄ DLA KAŻDEGO

Piknik, który odbył się w jedną z czerwcowych sobót, już od wczesnego popołudnia przyciągał dzieci. Do dużej, dmuchanej zjeżdżalni ustawiały się kolejki. Popularnością cieszyły się też malowanie na rozciągniętej folii czy puszczanie mydlanych baniek. Jeszcze więcej zabaw zaproponowała Joanna Gąska, mieszkanka osiedla



W przeciąganiu liny udział brały nie tylko dzieci, ale i dorośli

i dyrektor Samorządowego Przedszkola nr 2. Dzięki jej inicjatywie maluchy i dorośli rywalizowali w przeciąganiu liny, skakaniu w workach i chodzeniu na nartach. Wszyscy uczestnicy otrzymali drobne upominki ufundowane przez sponsorów, które wręczał sołtys. Po raz kolejny na imprezie sołeckiej pojawili się niezawodni strażacy-ochotnicy z Ryk. Specjalnie dla dzieci przyjechali wozem bojowym, aby pokazać jego możliwości. Niestety, plany pokrzyżowała pogoda. Z powodu nawałnicy piknik trzeba było przerwać, a strażacy odjechali, wezwani do usuwania skutków ulewnej deszczu i wiatru.

NIE TYLKO Z SOŁECTWA

Po burzy, zgodnie z powiedzeniem, szybko wyszło



Na piknik przybyły całe rodziny mieszkające na terenie sołectwa. Na zdjęciu Katarzyna Żiętara i Justyna Kruszewska z dziećmi: Antkiem i Basią. - Takie spotkania to super pomysł, gdyby nie one, nie wiedzielibyśmy, kto jest naszym sąsiadem - ocenia pani Katarzyna

słońce i festyn mógł być kontynuowany. Niestety, o ognisku i pieczeniu kiełbasek trzeba było zapomnieć. Wtedy do akcji wkroczyły niezawodne panie z KGW. Ich specjalą, na gorąco i na zimno, ucieszyły uczestni-

ków, którzy mogli usiąść pod namiotem. Byli też tacy, którzy przynieśli prowiant ze sobą. Festyn na Górnjej trwał do wieczora. Zdaniem sołtysa, zabawa się udała, mimo kapryśnej pogody. - Naszym



Przez cały czas na miejscu był obecny główny inicjator spotkania - sołtys Kolonii Swaty Józef Stachurski, który m.in. wręczał nagrody uczestnikom konkursów



Na puszczanie baniek mydlanych chęci nabrali Wojtek i Szymon Sączek. Na zdjęciu chłopcom towarzyszy starsza siostra Kinga

zamiarem była integracja mieszkańców sołectwa i sądząc po reakcjach, całkiem dobrze nam to wyszło. Wiem, że niektórzy z uczest-

ników byli spoza sołectwa, a nawet spoza Ryk - mówi Józef Stachurski, sołtys Kolonii Swaty.

Tomasz Kępka

Do loterii fantowej i koła fortuny ustawiały się kolejki



Do koła fortuny, podobnie jak do loterii fantowej, ustawiały się kolejki

Scena przyciągała występami, a konkursy nagrodami. 7 czerwca całe rodziny spędzały czas na Dniu Dziecka osiedla Stawy

Lokalna impreza na stałe wpisała się w życie mieszkańców. Z początkiem czerwca zarząd osiedla od lat organizuje dla najmłodszych wiele atrakcji. Tym razem jednak, dzięki przewodniczącemu zarządu osiedla Andrzejowi Czarnieckiemu, stowarzyszeniu „Aktywne Stawy”, spon-

sorem, mieszkańcom i lokalnym artystom, Dzień Dziecka udało się zorganizować na wyjątkowo wysokim poziomie. Tym, co szczególnie zwracało uwagę, była scena, a na niej występy artystyczne. - Na naszej imprezie zgodzili się zaprezentować pianista Jakub Czerski, wokalista Hubert Dądasiewicz i zespół uczniów ze Szkoły Podstawowej w Nowej Rokiti - wylicza Łukasz Majchrzak z zarządu osiedla. Ale o wiele więcej działo się wokół sceny. Do dyspozycji

dzieci były m.in. dmuchańce i strzelnica. Kto chciał, mógł przejechać się na kucyku lub bryczką zaprzęzoną do konia. Amatorów większych sprzętów przyciągał wóz strażacki i ciężki pojazd wojskowy MRAP. Natomiast szczególną popularnością cieszyły się konkursy. - Do loterii fantowej i koła fortuny ustawiały się wręcz kolejki. A do wzięcia udziału w zabawie zachęcało to, że każdy los był wygrany - zauważa Majchrzak. Aktywnie spędzonych kilka godzin musiało kosztować



Wśród atrakcji czekających na dzieci była m.in. możliwość przejażdżki bryczką

dzieci i dorosłych wiele energii. Ale i na zmęczenie organizatorzy znaleźli sposób. Na głodnych czekała grochówka, a żurek ufundował Jarosław Wojtyś z „Leśnego Raju”. Były też ciasta przygotowane przez mieszkańców osiedla. Mimo że pogoda sprawiała pewne kłopoty, plan Dnia Dziecka udało się wykonać prawie w całości. Organizatorzy zapewniają, że w przyszłym roku również przygotowują dla najmłodszych atrakcje.

Tomasz Kępka



Za sprawą wojska, które udostępniło ciężki wóz bojowy MRAP, dzieci mogły poczuć się jak żołnierze

Z MIŁOŚCI DO BOGA I KONI

»
Pod koniec marca skończył 65 lat. 40 z nich przeżył w kapłaństwie. Proboszcz parafii w Bobrownikach obchodzi w tym roku swój rubinowy jubileusz święceń kapłańskich



❖ Ks. Dariusz Cabaj jest 46. proboszczem parafii Nawiedzenia NMP w Bobrownikach. Ma 65 lat. Święcenia kapłańskie przyjął 40 lat temu. Parafia w Bobrownikach jest jego trzecią parafią na funkcji proboszcza. Wcześniej pracował w Wiśniewie koło Mińska Mazowieckiego, a później w Tucznnej niedaleko Kodnia (fot. archiwum TG)

ja, do końca człowiek nigdy nie jest pewien, czy to ta droga - przyznaje jubilat. Po 40 latach kapłaństwa nie żałuje swojej decyzji i bez wahania mówi, że gdyby jeszcze raz miał ją podejmować, byłaby taka sama.

JAK KAŻDY NORMALNY CHŁOPAK

Ksiądz Dariusz pochodzi

z Dominin koło Łukowa. - Do kościoła mieliśmy ponad 12 km z czego 10 po drodze asfaltowej. Od domu do asfaltu 2,5 km było często potężne błoto. Mimo to nigdy nie opuszczaliśmy mszy świętych w niedzielę. Myślę, że moje powołanie zawdzięczam rodzicom - opowiada kapłan. Od swojej mamy nieraz słyszał, że jako mały chłopiec w piwnicy domu „odprawiał”

msze. - Ja tego nie pamiętam. Być może tak było, ale ja nawet jako chłopiec nie byłem nawet ministrantem - mówi ks. Dariusz. Wielki wpływ na przyszłość miały czas szkoły średniej. Chodził do Liceum Ogólnokształcącego w Łukowie. Mieszkał w internacie, w którym pokój dzielił z kolegą z klasy. - Maniek był niesamowicie dobry z matematyki i dziesięć razy pobożniejszy ode mnie. To on namawiał mnie, żebyśmy codziennie chodzili do kościoła. Łatwo nie było, bo kierownik internatu był zagorzałym komunistą. Pilnował drzwi, żebyśmy nie wychodzili, wtedy wyskakiwalimy przez okno, żeby tylko być na mszy. Kościół mieliśmy niedaleko internatu - wspomina ks. Cabaj. Kolega wprowadził również Dariusza do ruchu OAZA. - Zaczęliśmy wyjeżdżać na rekolekcje, m.in. w góry. Bardzo mi się podobało i chyba to tam zrodziło się moje powołanie. Zaczęłem służyć do Mszy św. - oznajmia. To była czwarta klasa liceum. Czas na decyzje co robić dalej w życiu. - Byłem pewny, że pójdę do seminarium. Byłem też przekonany, że tak zrobi kolega, ale on odpowiedział, że idzie na studia matematyczne. Później założył rodzi-

nę, a ja zostałem księdzem. Nie żałuję tego, a dziś jestem wdzięczny za to również mojemu koledze - opowiada ks. Dariusz. Rodzice byli zaskoczeni decyzją syna, ale w żaden sposób nie zniechęcali go do wstąpienia do seminarium. - Żyłem jak każdy normalny chłopak. Jeździliśmy na dyskoteki. W seminarium wszystko się zmieniło - wyznaje kapłan.

W HOŁDZIE KAWALERII POLSKIEJ

Po święceniach kapłańskich był wikariuszem w Sosnowicy, Łaskarzewie, Białej Podlaskiej (parafia Narodzenia NMP i bł. Honorata Koźmińskiego), Serokomli, Wohyniu i Terespolu. Pierwsze probostwo objął w Wiśniewie koło Mińska Mazowieckiego. Była to nietypowa parafia, bo katolicy są tam mniejszością. Większość stanowią mariawici. To właśnie w tamtej parafii zrodziła się pasja ks. Dariusza - konie. - W Wiśniewie nocowała pielgrzymka konna do Częstochowy w hołdzie kawalerii Rzeczypospolitej Polskiej. Pielgrzymkę organizował ksiądz Andrzej Dmochowski z diecezji łomżyńskiej. Od nich „zaraziłem się” tym tematem. Wcześniej nie miałem

aspiracji, aby hodować własne konie - wspomina kapłan. Później była jeszcze parafia w Tucznnej, w której zaczął organizować pielgrzymki konne. Nie zmieniło się to do tej pory. Od kilku lat z parafii Bobrowniki rusza konna pielgrzymka w hołdzie kawalerii polskiej do Kodnia. Udział w niej biorą kawalerzyści z różnych stron Polski. Niestety czas robi swoje. - Z wiekiem trzeba finiszować. Zmniejszyłem liczbę koni. Miałem cztery, potem trzy a teraz tylko dwa - mówi proboszcz. Dowodzenie pielgrzymką konną do Kodnia też „oddał” ks. Maciejowi Majkowi. Też ze względu na problemy zdrowotne. Ks. Dariusz jednak nie poddaje się zupełnie. Nadal przewodzi Ulańskiej Straży Tradycji i Wiary, a za kilka dni wyruszy jako dowódca pielgrzymki konnej z Suchowoli do Milejczyc w 1000-lecie Królestwa Polskiego. W Milejczycach k. Siemiatycz znajduje się najstarszy w Polsce słynący cudami obraz Chrystusa Dobrego Pasterza. - Będzie to moja dziękczynna pielgrzymka za zdrowie i chyba ostatnia pielgrzymka, w której wezmę udział jako dowódca - oznajmia ks. Dariusz Cabaj.

Zbigniew Jończyk

Jak ugotują, to palce lizać



❖ KGW Zalesie

Najlepiej smakowała „Gruszcunka z kartoflami” przygotowana przez KGW Zalesie. Wśród tortów tradycyjnych podniebienia jury podbił ten upieczony przez gospodynię z Sobieszyna

Po kobiecie przedsiębiorczej przyszedł czas na kobietę przedsiębiorczą w stylu „eko”, a teraz w stylu „wege”. Konkurs kulinarny organizowany przez Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego cieszy się

niesłabnącą popularnością. W tegorocznej edycji nie mogło zabraknąć również reprezentacji powiatu ryckiego. W półfinale rozegranym w Lubartowie do rywalizacji stanęło sześć kół. W kategorii „Dary lasu i ziemi” wystartowały KGW Lendo Ruskie z gminy Ułęż oraz KGW Rosoz i Zalesie z gminy Ryki. W kategorii „Tort tradycyjny” gminę Ułęż reprezentowały panie z KGW Zosin i Sobieszyn, a gminę Ryki KGW Moszczanka. Celem konkursu jest promocja rolnictwa, podtrzy-

mywanie tradycji ludowych i kulinarnych województwa oraz budowanie postaw przedsiębiorczości na terenach wiejskich. - Chcemy pokazać, że kobiety mieszkające w województwie lubelskim świetnie gotują. Chcemy w tym konkursie też odkrywać ciekawe przepisy z zakurzonych zeszytów naszych babć i mam - mówi marszałek Jarosław Stawiarski. Jury jak zwykle podczas konkursów kulinarnych i tym razem nie miało łatwego zadania. Liczyły się nie tylko walory smakowe. Pod



❖ KGW Sobieszyn

uwagę była brana również prezentacja wyrobu, przepis na jego wykonanie czy ilość składników wykorzystana do jego przygotowania. Tegorocznym motywem przewodnim, jeżeli chodzi o potrawę, był popularny trend „wege”, czyli wykorzystanie produktów, które daje natura z pól i lasów. Zdaniem komisji konkursowej najlepiej smakowała „Gruszcunka z kartoflami” przygotowana przez KGW Zalesie. - Jesteśmy bardzo szczęśliwe i dumne, że nasza potrawa, przygotowana z pasją i sercem przez na-

szą koleżankę podbiła serca jury. Jej smak, aromat i naturalne składniki zachwyciły wszystkich. To dla nas wielka motywacja do dalszego działania i promowania kuchni i lokalnych darów natury - mówi przewodnicząca Małgorzata Gral. Panie prowadzą starania, aby potrawę wpisać na listę produktów regionalnych. Już niedługo najlepsze „półfinałowe koła” wezmą udział w finale wojewódzkim konkursu „Kobieta Przedsiębiorcza w stylu wege”.

Zbigniew Jończyk

Wyniki

Kategoria „Dary lasu i ziemi”

1. KGW Zalesie - „Gruszcunka z kartoflami”
2. KGW Lendo Ruskie - „Boćwinka z kroszonymi ziemniakami”
3. KGW Rososz - „Gołąbki z kaszą gryczaną i suszonymi grzybami”

Kategoria „Tort tradycyjny”

1. KGW Sobieszyn
2. KGW Moszczanka
3. KGW Zosin

Stronę redaguje Tomasz Kępka
Tel. 511 192 743, e-mail: tomaszkepka@twojglos.pl,

Dęblińska Szkoła Orląt świętuje 100 lat! Jedyna taka uczelnia na świecie



Tysiące absolwentów rozstawiły polskie lotnictwo na różnych kontynentach. Dziś o prestiżu uczelni świadczy ciągle wysoka liczba zgłoszeń młodych adeptów pilotażu. Szkoła Orląt w Dęblinie świętuje w tym roku stulecie istnienia

Obchody stulecia zaplanowano na kilka dni. Wiele inicjatyw, ukazujących historię i tradycję Lotniczej Akademii Wojskowej (LAW), zapropowały sama uczelnia, jak i Muzeum Sił Powietrznych. Wystawy, prelekcje, koncerty i pokazy lotnicze przyciągnęły szerokie grono miłośników lotnictwa. Główne uroczystości odbyły się 13 czerwca na placu przed pomnikiem Bohaterskim Lotnikom Dęblińskiej Szkoły Orląt. W oficjalnej części spotkania udział wzięli najwyżsi przedstawiciele władz państwa i wojska. Przy okazji jubileuszu warto przypomnieć chlubną historię dęblińskiej Szkoły Orląt.

ZACZEŁO SIĘ OD LOTNISKA POLOWEGO

Początki wykorzystywania Dębina na potrzeby lotnictwa zbiegły się z I wojną światową. Niemcy i Austriacy urządzili wówczas na polach w pobliżu Masowa lotnisko polowe. Z zabudowań pałacu skorzystali w celu zakwaterowania personelu i zaplecza technicznego. Tuż po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, w 1920 roku, w Dęblinie rozlokowali się Francuzi, którzy podjęli się szkolenia pilotów i innych specjalistów dla polskiego lotnictwa wojskowego. Zarówno Niemców, Austriaków, jak i Francuzów przyciągało w te rejony kilka czynni-



Podczas okupacji z lotniska i zabudowań Szkoły Orląt korzystały wojska niemieckie. Na zdjęciu widok kompleksu szkolnego widziany z perspektywy niemieckiego samolotu

ków. Suma opadów w okolicy Dębina jest najniższa, a ilość dni słonecznych - odpowiednio najwyższa. Zbieg rzek Wisły i Wieprza jest dobrym obiektem orientacyjnym, podobnie jak przecinające się linie kolejowe północ-południe i wschód-zachód. Do tego kuszące są zasoby pałacu, który idealnie nadaje się na zaplecze naukowo-dydaktyczne. Te powody skłoniły też polskie władze do budowy w Dęblinie szkoły kształcącej pilotów. W 1924 roku rozpoczęła się intensywna budowa lotniska oraz całej infrastruktury. W listopadzie 1925 roku decyzją ministra spraw wojskowych doszło do oficjalnego powołania szkoły, która otrzymała nazwę Oficerska Szkoła Lotnictwa (OSL). Jednak na początku, ze względu na zaawansowany stan prac budowlanych, pierwszą siedzibą szkoły był Grudziądz. Dopiero po dwóch latach kształcenie zostało przeniesione do Dębina. W 1928 roku w nowej siedzibie szkoły miała miejsce pierwsza promocja oficerska, obejmująca podchorążych zaczynających naukę jeszcze w Grudziądzu. Pierwszym rektorem komendantem uczelni (tak w Grudziądzu, jak i w Dęblinie) był ppłk pil. Roman Florer.

NAJWIĘKSZA SZKOŁA W EUROPIE

W ciągu kolejnych lat działalności szkoła przechodziła zmiany organizacyjne, skutkujące również zmianą nazwy. Już w 1928 roku OSL stała się Szkołą Podchorążych Lotnictwa (SPL). Rok później powstało Centrum Wyszko- lenia Oficerów Lotnictwa (CWOL), w skład którego weszły: SPL, Szkoła Podchorążych Rezerwy Lotnictwa, Kurs Pilotażu dla Oficerów Młodszych, dywizjon ćwiczebny, Baza Lotnicza oraz Eskadra Treningowa. Do kolejnych zmian doszło 15 sierpnia 1937 roku. CWOL przekształcono w Centrum Wyszko- lenia Lotnictwa Nr 1, do którego weszła SPL i przeniesiona z Grudziądza Wyższa Szkoła Pilotażu. Tego samego roku, w dziesiątą rocznicę przeniesienia szkoły do Dębina, odbyła się pierwsza promocja wszechstronnie wykształconych absolwentów. W uroczystościach uczestniczył wówczas sam marszałek Edward Rydz-Śmigły, który oficjalnie wręczył szkole ufundowany przez społeczeństwa Grudziądza i Lublina sztandar. Gdy przemiany strukturalne okrzyły, szkoła mogła za-

cząć budować własny system nauczania. Skupiono się na wykładach, pokazach i ćwiczeniach. Opracowano szereg nowoczesnych skryptów i podręczników. Sama uczelnia stała się jedną z największych w Europie. W okresie międzywojennym, przez 14 lat istnienia, Szkoła Orląt wniosła szczególnie wkład w przygotowania kadr oficerskich dla polskiego lotnictwa wojskowego. W latach 1925-1939 mury uczelni opuściło łącznie 973 absolwentów, w tym 707 obserwatorów i 266 pilotów.

29 ASÓW LOTNICTWA Z DĘBLINA

Po napaści Niemiec na Polskę, lotnisko i szkoła w Dęblinie zostały zbombardowane. Naukę przerwano, za to piloci już wykształceni zapisali się złotymi zgłoskami w historii drugiej wojny światowej. Absolwenci Szkoły Orląt walczyli pod niebem Francji, Anglii, Afryki i Bliskiego Wschodu. Do dziś znani i pamiętani są bohaterowie Bitwy o Anglię: Witold Urbanowicz, Zdzisław Krasnodębski czy Jan Zumbach. Podczas walk powietrznych aż 29 polskich pilotów ze Szkoły Orląt, każdy za strącenie 5 statków po-



Już w czasie pierwszej wojny światowej i w dwudziestoleciu międzywojennym Dębina był wykorzystywany jako dogodne miejsce szkolenia pilotów

wietrznych wroga, uzyskało tytuł asa lotnictwa. Po wojnie Polska znalazła się w radzieckiej strefie wpływów. Nowi „patroni” szybko zajęli się odtwarzaniem lotnictwa, ale według wzorców z ZSRR. Nie tolerowano pilotów, którzy ukończyli przedwojenną Szkołę Orląt. Przykładem może być gen. Szczepan Ścibior, chcący odtwarzać przedwojenne tradycje w Dęblinie. Został nie tylko niedopuszczony do służby, ale i zamordowany przez władze komunistyczne. Dopiero w 2018 roku jego szczątki zostały z honorami pochowane. Powojenna reaktywacja szkoły nastąpiła w 1945 roku, gdy po odbudowie ze zniszczeń, rozkazem naczelnego dowódcy powstała w Dęblinie Wojskowa Szkoła Pilotów, przemianowana rok później na Oficerską Szkołę Lotniczą. Kadra i sprzęt przeszły z Zamościa, gdzie jeszcze w 1944 roku zaczęto odtwarzać strukturę polskiego lotnictwa. Z czasem nauka była udoskonalana, a piloci przesiadali się na coraz nowocześniejszy sprzęt, w tym na odrzutowce.

SZKOŁA NA MIARĘ XXI WIEKU

Znaczące zmiany w funkcjonowaniu i wyglądzie uczelni przyniosły lata 60. i 70., gdy (począwszy od 1963 roku) rektorem komendantem Szkoły Orląt został gen. Józef Kowalski. Za jego czasów na terenie kompleksu naukowego powstały nowe obiekty służące dydaktyce i rozrywce. Staraniem generała i mieszkańców Dębina wybudowano także pomnik

poświęcony Bohaterskim Lotnikom Dęblińskiej Szkoły Orląt. Zmiana sytuacji międzynarodowej i przemiany ustrojowe w Polsce spowodowały, że w latach 90. musiała szkoła znowu się przeobrazić. 1 października 1994 roku, po reorganizacji systemu kształcenia, zmieniła nazwę na Wyższą Szkołę Oficerską Sił Powietrznych. Główny nacisk położono na opanowanie nowoczesnych rozwiązań konstrukcyjnych i technicznych oraz naukę języka angielskiego. Uczelnia nawiązała też współpracę z uniwersytetami w Polsce i na świecie. Dalsze przemiany przyniósł XXI wiek. Z dniem 1 stycznia 2009 roku Szkoła Orląt stała się podległą bezpośrednio ministrowi obrony narodowej. W rok później rozszerzyła ofertę kształcenia o kierunki cywilne, których absolwenci, po dwustopniowym systemie kształcenia, uzyskują tytuł najpierw inżyniera, a później magistra inżyniera. Obecnie, od 2018 roku Szkoła Orląt znana jest pod nazwą Lotniczej Akademii Wojskowej. Młodzi adepci pilotażu kształcą się na najnowocześniejszych samolotach i śmigłowcach. Rektorem komendantem jest gen. bryg. pil. dr inż. Krzysztof Cur. Z okazji jubileuszu LAW otrzymała medal pamiątkowy z okazji 550-lecia Województwa Lubelskiego i medal okolicznościowy od ministra obrony narodowej, a wyróżniający się generałowie medale i odznaczenia od prezydenta RP i MON.

Tomasz Kępka

Opowiedz nam o historii

Znasz ciekawych ludzi, którzy mają do opowiedzenia ciekawe historie? Muszą być to historie lokalne, dotyczące powiatu ryckiego lub osób z nim związanych. Nieistotne, czy będą to czasy międzywojnia, II wojny światowej, czy PRL-u. Zadzwonić: Tomasz Kępka, tel. 511 192 743.

eprasa.p b17 949235C

Pokażemy w gazecie Twoje zdjęcia

Droży Czytelnicy, jeśli posiadacie w domowych archiwach fotografie ukazujące historię naszych miejscowości oraz przeszłość ich mieszkańców, przynieście je do nas. Do zdjęć dołączcie krótki opis. Zapraszamy do redakcji: ul. Szkolna 1 w Rykach oraz ul. PCK 4 w Dęblinie. E-mail: tomaszkepka@twojglos.pl.

Stronę redaguje Zbigniew Jończyk
tel. 505 049 182, e-mail: jon.tg@op.pl

WŚRÓD SWOICH

»
To jedno z ważniejszych świąt Kościoła Katolickiego. W czwartek wierni tłumnie obchodzili uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa, czyli Boże Ciało

Po świątach wielkanocnych, dniu pięćdziesiątnicy, uroczystości Trójcy Przenajświętszej wierni zgromadzili się, aby w specjalnej uroczystości uczcić wielką tajemnicę wiary, która wyrasta ze wspomnianych świąt. To uroczystość Bożego Ciała. Nie jest przypadkiem, że zawsze świętuje się ją w czwartek. To w czwartek odbyła się Ostatnia Wieczerza, którą Jezus sprawował ze swoimi uczniami - przemienienie chleba i wina w Ciało i Krew. Wtedy też został ustanowiony sakrament Eucharystii. O ile Wielki Czwartek jest dniem zadumy, o tyle Boże Ciało to bardzo radosna uroczystość. Z kościołów na ulice, drogi i dróżki poszczególnych parafii wyszły barwne procesje, w których głównym bohaterem jest sam Pan Jezus pod postacią Najświętszej Hostii, by w ten sposób publicznie zamaniestrować swoją wiarę. - Podczas tej uroczystości chcemy w sposób szczególny otworzyć nasze serca, nasz wzrok na świętą hostię, która nosi w sobie tajemnicę samego Boga, jego obecności między nami, wśród swojego ludu. Chcemy powiedzieć mu, że nie jest obcy, że jest wśród swoich, że jest kochany, podziwiany, uwielbiany, szanowany choć wiemy, że bywa różnie i z naszej strony i ze strony tych, którzy wyłamali się z Kościoła - mówi ks. kan. dr Jacek Wojda, wykładowca Seminarium Duchownego w Siedlcach, który przewodniczył czwartkowemu uroczystościom w parafii Leopoldów. Uroczystość Bożego Ciała została ustanowiona na skutek widzeń św. Julianny z Cornillon. Pod jej wpływem biskup Robert z Thurotte ustanowił w 1246 r. taką uroczystość dla diecezji Liège. W 1252 r. została ona rozszerzona na Niemcy.



PIOTROWICE W Polsce obchody Bożego Ciała mają 700-letnią tradycję. Ich kulminacyjnym elementem były i są barwne procesje oraz towarzyszący im śpiew. W sam dzień święta, ale także w jego oktawie, ze świątyni na wsiach i w miasteczkach wyruszają barwne procesje udając się do czterech ołtarzy (fot. Parafia Piotrowice)



RYKI Procesje eucharystyczne w dniu Bożego Ciała wprowadzono później niż samo święto. Pierwszym śladem ich istnienia jest wzmianka o uroczystej procesji przed sumą w Kolonii w latach 1265-75. Podczas procesji niesiono krzyż z Najświętszym Sakramentem. W ten sposób nawiązywano do dawnego zwyczaju zabierania w podróż Eucharystii dla ochrony przed niebezpieczeństwami (fot. Zbigniew Czerski)



LEOPOLDÓW Ksiądz pod baldachimem, który trzymali nad nim druhowie strażacy, niósł monstrancję. W powietrzu czuć było zapach kadzidła, dziewczynki w białych strojach sypały na drogę płatki kwiatów (fot. Zbigniew Jończyk)

Katolicy wierzą, że w 1263 r. miał miejsce cud eucharystyczny w Bolsenie, gdy hostia w rękach wątpliwego w transsubstancjację księdza zaczęła krwawić. W 1264 r. papież Urban IV bullą *Transiturus* ustanowił tę uroczystość dla całego Kościoła. Uzasadniając przyczyny jej wprowadzenia wskazał m.in. zadośćuczynienie za znieważanie Chrystusa w Najświętszym

Sakramencie. Ze względu na śmierć Urbana IV bulla ta nie została ogłoszona, a tym samym uroczystość nie została ustanowiona. Uczynił to dopiero papież Jan XXII, który umieścił powyższą bullę w *Klemenrynach* (1317).

Zbigniew Jończyk

RYKI Wierni z krzyżem, chorągwami, feretronami kroczyli w podniosłej procesji za kapłanem niosącym monstrancję - przy każdym z ołtarzy była śpiewana ewangelia oraz miało miejsce błogosławieństwo zebranych Przenajświętszym Sakramentem. Intonowano pieśni, wyznawano wiarę słuchano fragmentów ewangelii (fot. Zbigniew Czerski)



KALENDARZ LITURGICZNY

24 czerwca, wtorek
UROCZYSTOŚĆ NARODZENIA ŚW. JANA CHRZCICIELA
- IGNACY LOYOLA OTRZYMAŁ ŚWIĘCENIA KAPŁAŃSKIE (1537 R.)

26 czerwca, czwartek
WSPOMNIENIE ŚW. ZYGMUNTA GORAŻDOWSKIEGO, PREZBITERA
- ABP KAROL WOJTYŁA ZOSTAŁ MIANOWANY KARDYNAŁEM (1967 R.)
- JAN PAWEŁ II UJAWNIŁ TREŚĆ TRZECIEJ TAJEMNICY FATIMSKIEJ (2000 R.)
- BENEDYKT XVI PRZYWRÓCIŁ TRADYCYJNE ZASADY WYBORU PAPIEŻA, WEDŁUG KTÓRYCH KANDYDAT MUSI UZYSKAĆ 2/3 GŁOSÓW (2007 R.)

27 czerwca, piątek
UROCZYSTOŚĆ NAJŚWIĘTSZEGO SERCA PANA JEZUSA
- ROZPOCZĘŁ SIĘ OBJAWIENIA W GIETRZWAŁDZIE (1877 R.)

28 czerwca, sobota
WSPOMNIENIE NIEPOKALANEGO SERCA NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY

29 czerwca, niedziela
UROCZYSTOŚĆ ŚWIĘTYCH APOSTOŁÓW PIOTRA I PAWŁA

30 czerwca, poniedziałek
WSPOMNIENIE ŚWIĘTYCH PIERWSZYCH MĘCZENNIKÓW KOŚCIOŁA RZYMSKIEGO

Najlepsze życzenia



W najbliższą niedzielę, 29 czerwca, swoje imieniny obchodzi ks. kan. dr Piotr Paćkowski, proboszcz parafii Św. Jana Chrzciciela w Kłoczewie.



Tego samego dnia imieniny świętuje ks. Paweł Borychowski, wikariusz parafii Najświętszego Zbawiciela w Rykach. Z tej okazji życzymy czcigodnym księżom dużo zdrowia, wielu łask Bożych i wszelkiej pomyślności.

»» POD MEDIALNYM PATRONATEM „TWOJEGO GŁOSU”

NOC PEŁNA ŚWIATŁA, MUZYKI I RADOŚCI



To był idealny moment, by wspólnie zatańczyć, pośpiewać i poczuć ducha tradycji

WNoc Świętojańską nad Wieprzem organizatorzy przygotowali mnóstwo atrakcji dla najmłodszych, nieco starszych i dorosłych. Nie

mogło obyć się bez wicia wianków i wypuszczenia ich na wodę, poszukiwania kwiatu paproci, ogniska i przede wszystkim dobrej zabawy. Na scenie zaprezentowały się lokal-

ne zespoły. Gwiazdą wieczoru była „Orkiestra Św. Mikołaja”. Gdy się ściemniło, pokaz feshow dał Uliczny Teatr Ognia „Antidotum” i zapłonęło sobótkowe ogni-

ska. Zwieńczeniem Nocy Świętojańskiej była zabawa pod chmurką przy zespole „Meffis”. Organizatorem „Sobótki” w Bobrownikach było Centrum Kultury i Sportu

w Rykach we współpracy z gminą Ryki, KGW, OSP, Szkołą Podstawową i sołectwem Bobrowniki oraz Zespół Lubelskich Parków Krajobrazowych. Festiwal otrzymał dofinansowanie ze środków Mini-

stra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu Narodowego Centrum Kultury: EtnoPolska. Edycja 2025.

Zbigniew Jończyk



☛ Zespół Tańca Ludowego „Ryki” najpierw zaprezentował się na scenie, a później zaprosił wszystkich do wspólnego „poloneza”



☛ Eliza Skóra i Luiza Rybaniec przyjechały na festiwal do Bobrownik z Gołębia. Pierwsze odnalazły symboliczny kwiat paproci



☛ Przyjaciółki Wiktoria Szlendak z Krasnoglin i Gabriela Wojdat z Dębina znają się od podstawówki. Każdego roku przyjeżdżają na „Sobótkę w Bobrownikach”, bo jak zgodnie podkreślają, panuje tu niesamowity klimat



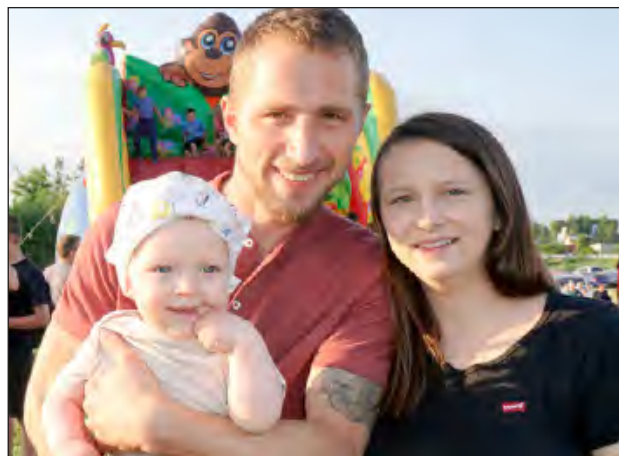
☛ Zdaniem jury najpiękniejszy wianek uwiła Karolina Siwek z Ryk



☛ „Sobótkę nad Wieprzem” to również okazja do spotkań rodzinnych. Józefa i Józefę Lech-niaków z Bobrownik odwiedziły wnuki Marcin i Karolina. Seniorzy ucieszyli się również ze spotkania z prawnukami Kacprem i Szymonem



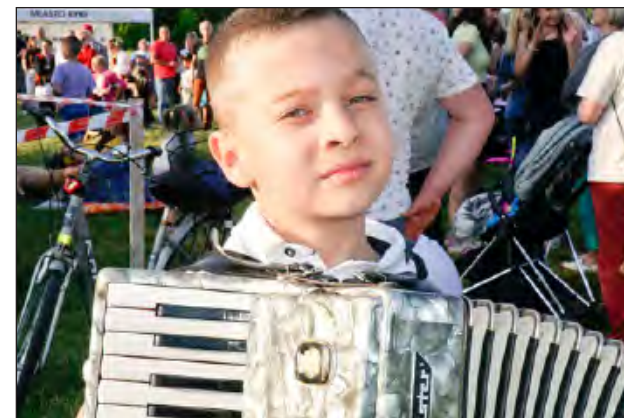
☛ Organizatorzy przygotowali atrakcje dla osób w różnym wieku. Córki Jana Kuchnio: 6-let-nia Zosia i 4-letnia Ola tuż przy scenie słuchały koncertu Chóru „Relaks”, w którym śpiewa Janina Wiśniewska, prababcia dziewczynek. Razem z nimi koncertu wysłuchali koledzy Kuba i Antek Kwas



☛ Jednym z młodszych uczestników „Sobótki nad Wie-przem” był 9-miesięczny Julek Kawka z Podwierzbia. Nie potrafi jeszcze chodzić, dlatego większość czasu spędził na rękach taty Dominika i mamy Karoliny



☛ Panie z KGW w Rososzy bardzo pracowicie spędziły czas na Sobótkę prowadząc warsztaty wicia wianków. Skorzystała z nich 10-letnia Zosia Kruszewska z Ryk. Na zdjęciu z Ewą Walasek i Heleną Dąbrowską



☛ Mikołaj Pokorski z Sędowic ma 10 lat. Od 3 ćwiczy grę na akordeonie. Podpatrywał jak gra jego wujek i postanowił pójść w jego ślady. Namówił rodziców, żeby kupili mu akordeon i zapisali do Ogniska Muzycznego w Rykach. Efekty nauki publiczność mogła usłyszeć w sobotę ze sceny „Sobótki”

» POD MEDIALNYM PATRONATEM „TWOJEGO GŁOSU”

MUZYKĄ, ŚPIEWEM I TAŃCEM POWITALI LATO



» Gospodynie z Nowej Dąbi w niedzielę miały kilka powodów do radości. Największym sukcesem okazał się konkurs kulinarny na staropolską potrawę z drobiu. Kogut w ziołach i miodzie pieczony tak urzekł jury, że jednogłośnie okazał się najsmaczniejszą potrawą tego dnia. Z główną nagrodą panie wracały do swoich domów również za konkurs rękodzielniczy „Korona Godna Króla”

»
Rososz znów stała się kulturalną i kulinarną stolicą regionu. W niedzielę nasi mieszkańcy bawili się na IV Turnieju Kół Gospodyń Wiejskich

Było smacznie i kolorowo, a muzyka, taniec i śpiew ze sceny wprowadzały wszystkich w radosny nastrój. - Tym razem tematycznie nawiązaliśmy do rocznicy 1000-lecia Królestwa Polskiego – mówi starosta rycki Dariusz Szczygielski. Jednym z akcentów był konkurs na potrawę z drobiu „Lubelszczyzna smakuje historią”. Najlepiej z tą konkurencją zdaniem jury poradziły sobie panie z KGW w Nowej Dąbi, które zaszerwowały „Kapłon”. To wykastrowany i specjalnie tuczony kogut. Mięso kapłona jest cenione za swoją delikatność i soczystość, co sprawia, że jest uważane za rarytas kulinarny. - Był pieczony w ogniu z miodem i ziołami. Przewodnią nutą była macierzanka, ziele jałowca, tymianek i lebiodka dzika. Szukaliśmy staropolskiego przepisu i natknęliśmy się na taką potrawę - mówi Małgorzata Kozieł, przewodnicząca KGW z Nowej Dąbi. I wcale nie był to jedyny sukces pań w niedzielę. Odebrały również główną nagrodę w konkursie rękodzielniczym na „Koronę Godną Króla”. - Mieliśmy takie marzenie i cichę nadzieję na sukces, bo dołożyliśmy wszelkich starań i zadbałyśmy o szczegóły, żeby zarówno danie, jego forma podania, czyli talerze, kielichy jak i wykonana unikatową metodą utwardzania płótna korona były zgodne z czasem panowania Bolesława Chrobrego - podkreśla pani Małgorzata. Przez pierwsze godziny festynu, boisko stało się również areną rywalizacji sportowej i innych form aktywności, zwłaszcza dzieci i młodzieży. - W ramach programu „Aktywna Wieś. Sport i Rekreacja” zorganizowaliśmy cykl konkurencji, jak np. dojenie sztucznej krowy, strzelanie z łuku, narty integracyjne czy wyścigi na hulajnodze – wyli-



» O atrakcje dla najmłodszych zadbała ekipa „Czekolada Kids”, ale zdjęcia z przystojnym animatorem robiły sobie dorosłe panie. Wśród nich Ewa Golis i Helena Bretsznajder z KGW w Bobrownikach



» Chodzenie na szczudłach do najłatwiejszych nie należy. Swoje pierwsze kroki na nich w niedzielę stawiała 4-letnia Alicja Marcinkowska z Bazanowa Starego pod czujnym okiem mamy Andżeliki

cza Dariusz Piwoński z klubu Amator Leopoldów Rososz. Gdy konkursy i konkurencje zostały rozstrzygnięte, pozostała już tylko muzyka i zabawa. Na scenie wystąpiły lokalne zespoły: Zespół Tańca Ludowego „Dębiniacy”,



» Niesłabnącą popularnością podczas festynu w Rososzy cieszy się konkurs „dojenia krowy”. Bezapelacyjnie wygrał go Kornel Dusiński bijąc kolejny rekord w ilości udojonego mleka, ale nie zabrakło również młodych osób, które dopiero próbują swoich sił w tej konkurencji. Wśród nich była Julka Jędrzych z Rososzy. 6-latek kibicował tata Łukasz



» Na ludową nutę zatańczył Zespół Tańca Ludowego „Tańczuj Okręcaj” z Ryk



» Z atrakcji festynu korzystali całe rodziny. Na zdjęciu: Karolina i Paweł Polakowie z dziećmi Stasiem i Gabrysiem oraz ciocią Pauliną Dębek



» W ramach programu „Aktywna Wieś. Sport i Rekreacja” KS Amator zorganizował cykl konkurencji sprawnościowych. Jedną z nich był „Corn - hole”, czyli rzut woreczkiem z kukurydzą do celu. Swoich sił w konkurencji spróbowali „Potoczanki”: Milena Dębek, Martyna i Tatiana Jędrzych oraz Tatiana i Zuzia Bienias



» Główną częścią zabawy były rywalizacje lokalnych organizacji. Jako pierwsi na scenie zaprezentowały się koła gospodyń i zespoły, uczestniczące w konkursie muzycznym poświęconym św. Janowi Pawłowi II. Spośród 12 śpiewających grup, jury najwyższą ocenę nadało panie z KGW Krasnagliny. Zaprezentowały opowieść o JP II pisaną wierszem autorstwa Stanisławy Maciak - członkini Koła. Konkurs zorganizowało LGD „Lepsza Przyszłość Ziemi Ryckiej”. Nagrody wręczała m.in. prezes Anna Wąsowska. W imieniu najlepszego zespołu odebrały je Ewa Stolarczyk i Bożena Muchłada

NASI KADECI ĆWICZYLI NA POLIGONIE W ORZYSZU



Drużyna z Zespołu Szkół im. Kajetana hr. Kickiego w Sobieszynie wzięła udział w centralnym zlocie 25 wiodących szkół wojskowych w Polsce

To był tydzień pełen przygód i cennego doświadczenia. - Kiedy odebrałem telefon z Wojskowego Centrum Rekrutacji w Warszawie, nie mogłem uwierzyć w to, co usłyszałem: „Wasza szkoła zakwalifikowana została do udziału w zlocie” - wspomina Wojciech Niedziółka, dyrektor szkoły. Kwalifikacje do zlotu odbyły się na podstawie rankingu, w którym punktowano m.in. liczbę absolwentów, którzy związali się z Wojskiem Polskim, zaangażowanie w uroczystości patriotyczne, zawody strzeleckie, zawody sportowe czy pokazy musztry. - Podkreślenia wymaga fakt, że jako jedna z najmniejszych szkół, nasz nakład pracy i zaangażowanie uczniów, kadry, rodziców musiał być największy. Spełniło się moje zawodowe marzenie - dodaje dyrektor Niedziółka.

DZIEŃ Z NATO

Trzon ekipy „od Kickiego” stanowiła reprezentacyjna drużyna musztry paradnej, wsparta przez kadetów aktywnie angażujących się w życie szkoły i lokalnego środowiska. Była to nie tyl-



✚ Najbardziej spektakularnym punktem zlotu był Dzień z NATO, w którym uczestnicy przez cały dzień współpracowali i obserwowali ćwiczenia żołnierzy wojsk pancernych z USA, Rumunii i Chorwacji



✚ Udział w Centralnym Zlocie Klas Wojskowych wzięli: Oliwia Frankiewicz, Zuzanna Kowalczyk, Maria Lik, Emilia Matuka, Estera Kurzap, Zuzanna Bednarczyk, Gabriela Cybul, Milena Mazurek, Mikołaj Kośmider, Bartosz Kot, Kamil Brygoła, Patryk Wachnik, Mateusz Naczas, Adam Granat, Jakub Kurdziałek, Adam Szczygieski, Artur Garbacik, Miłosz Rusinek, Błażej Bąbol i Krystian Ruszkiewicz. Opiekunami grupy byli: Dorota Stosio i Łukasz Piątek

ko nagroda, ale też wyzwanie i szansa na sprawdzenie swoich umiejętności na tle innych szkół. Siedmiodniowy pobyt w Orzyszu obfitował w róż-

norodne przedsięwzięcia. Kadeci musieli zmierzyć się z taktyką, szkoleniem rozpoznawczym, strzeleckim, walką wręcz, a także najbardziej wymagającym

szkoleniem SERE (nocne bytowanie w lesie). Najbardziej spektakularnym punktem zlotu był Dzień z NATO, podczas którego uczestnicy przez cały dzień

współpracowali i obserwowali ćwiczenia żołnierzy wojsk pancernych z USA, Rumunii i Chorwacji, w ramach Sojuszu Północnoatlantyckiego.



✚ Zlot był nie tylko okazją do nauki i sprawdzenia swoich umiejętności, ale też prawdziwą lekcją charakteru i wytrwałości

MOTYWACJA DO DZIAŁANIA

- Zlot był nie tylko okazją do nauki i sprawdzenia swoich umiejętności, ale też prawdziwą lekcją charakteru i wytrwałości. Wróciłam zmęczona, ale z ogromną satysfakcją i jeszcze większą motywacją do działania. To wydarzenie tylko utwierdziło mnie w przekonaniu, że wybrałam właściwą drogę - mówi Zuzanna Bednarczyk.

- Zlot był wspaniały, pełen wrażeń, emocji i nowych doświadczeń - dodaje Krystian Ruszkiewicz.

Warto podkreślić, że drużyna Zespołu Szkół im. Kajetana hr. Kickiego w Sobieszynie, we współzawodnictwie 25 najlepszych szkół wojskowych w Polsce prowadzących Oddziały Przygotowania Wojskowego, zajęła 7. miejsce.

zj, (fot. ZS Sobieszyn)

» O ZDROWIU

Owitaminie B5



✚ Leszek Marek Krześniak, specjalista chorób wewnętrznych, absolwent Akademii Medycznej w Warszawie. Od ponad 30 lat prowadzi własny gabinet lekarski. Popularyzator wiedzy medycznej w mediach, autor audycji radiowych z cyklu „Minuta dla zdrowia”, „Bądź zdrow”, „Zioła na działkę”

Witamina B5, znana też jako kwas pantotenowy lub D-pantenol, należy do grupy witamin B i jest bardzo ważna dla naszego organizmu

Mimo że niewiele się o niej pisze, warto poznać jej zalety, ponieważ może zapobiegać wielu problemom zdrowotnym i pomagać w leczeniu chorób. Jej główne zadanie to udział w tworzeniu koenzymu A. Ten z kolei bierze udział w podstawowych procesach, które wytwarzają energię w komórkach. Witamina B5 wzmacnia też odporność, zwiększając produkcję prze-

ciwiał. Chociaż codzienne zapotrzebowanie na tę witaminę jest bardzo małe - tylko 5 mg - jej brak może wywoływać wiele chorób, takich jak przewlekły i nawracający trądzik, nadmierne rogowacenie skóry oraz wiele innych dolegliwości.

Niedobory witaminy B5 objawiają się różnie, w tym: ciągłym zmęczeniem i brakiem siły (ogólne osłabienie), chudnięciem bez wyraźnej przyczyny, uczuciem pieczenia stóp, bólami głowy i brzucha, zaburzeniami pracy układu pokarmowego, jednoczesnymi skurczami rąk i nóg, pogorszeniem wzroku. Ponadto, osoby z niedoborami tej witaminy mogą zauwa-

żyć wcześniejsze pojawienie się siwizny, uszkodzenia skóry w kącikach oczu i ust, a także uporczywe rogowacenie i łuszczenie się naskórka.

Nasz organizm potrafi wytwarzać witaminę B5, ale tylko pod warunkiem, że w jelitach znajduje się mikroflora bakteryjna z pałeczek kwasu mlekowego, czyli inaczej bakterii probiotycznych. Jeśli brakuje tych bakterii, pojawiają się niedobory. Wówczas należy uzupełniać witaminę B5, przyjmując ją samodzielnie lub w zestawie z innymi witaminami z grupy B. Witamina B5 występuje powszechnie w wielu produktach spożywczych, zarówno roślinnych, jak i zwierzęcych.

Znajdziemy ją w rybach, grzybach, drożdżach, wątróbce, otrębach pszennych, śledziach, mięsie łososia, nasionach słonecznika, owocach awokado i brokułach. W żółtku jaja kurzego jest jej bardzo dużo - aż 4 mg na 100 g.

Aby odbudować zdrową florę bakteryjną jelit, warto samemu robić jogurty w domu. Jest to stosunkowo łatwe: wystarczy użyć specjalnych zestawów (starterów bakterii probiotycznych) i mleka. Taki jogurt jest bardzo bogaty w bakterie, które, jeśli osiedlą się i rozmnożą w jelitach, będą wytwarzać wiele cennych substancji potrzebnych organizmowi, w tym także witaminę B5. Odbudowa

mikroflory jelitowej wymaga spożywania około 2 szklanek jogurtu dziennie przez kilka miesięcy.

Dla tych, którzy potrzebują szybszych efektów, dostępne są suplementy - zarówno te zawierające tylko witaminę B5, jak i kompleks witamin B. Witamina B5 rozpuszcza się w wodzie, więc praktycznie nie można jej przedawkować; nadmiar jest usuwany z organizmu z moczem i kałem. Witaminy te lepiej się wchłaniają, gdy przyjmuje się je przed posiłkami.

Podsumowując, witamina B5 jest korzystna zarówno dla zdrowia, jak i urody.

Leszek Marek Krześniak,
www.drkrzesniak.pl

DODAJ SWOJE OGŁOSZENIE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne w gazecie? Wybierz jeden ze sposobów.



SMS

Wyślij SMS z treścią ogłoszenia (maksymalnie 160 znaków), pod nr **74550** zaczynając od skrótu **TGO**. Przykład: TGO.oddam szczeniaki w dobre ręce. Podaj miejscowość oraz numer telefonu kontaktowego. Koszt SMS-a wynosi 4,92 zł z VAT. Ogłoszenie ukaże się w kolejnym wydaniu gazety. Serwis funkcjonuje we współpracy z firmą Bild Presse z siedzibą w Łodzi.



KUPON

Napisz treść ogłoszenia na wyciętym z gazety, ważnym kuponie i dostarcz go do redakcji lub wrzuć do skrzynki kontaktowej gazety. Możesz także wysłać go pocztą. Ogłoszenie jest bezpłatne i ukaże się w kolejnym wydaniu gazety.



REDAKCJA

Przyjdź do redakcji i podaj treść ogłoszenia. Cena za jedną emisję wynosi 5,00 zł z VAT.

Ogłoszenie dostarczone do piątku w godzinach pracy sekretariatu ukaże się w najbliższym wtorkowym wydaniu. W przypadku wysłania kuponu pocztą lub wrzucenia do skrzynki kontaktowej o terminie publikacji decyduje data dotarcia kuponu do redakcji. Redakcja zastrzega sobie prawo ingerencji w treść ogłoszenia w przypadku, gdy podana kategoria jest niezgodna z treścią ogłoszenia, lub gdy treść ogłoszenia zawiera błędy ortograficzne lub stylistyczne.

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

UWAGA! JEDEN KUPON = JEDNA OFERTA

Pamiętaj, że w jednym ogłoszeniu można podać tylko jedną ofertę sprzedaży, kupna, czynności. W przypadku, gdy w ogłoszeniu będzie więcej ofert, opublikowana zostanie pierwsza w kolejności.

Przykład: z ogłoszenia „Sprzedam kosiarkę rotacyjną, meble kuchenne, rower górski...” opublikowana zostanie oferta sprzedaży kosiarki rotacyjnej. Pozostałe dwie rzeczy należy podać w kolejnych ogłoszeniach.



MIESZKANIE
SPRZEDAM

MIESZKANIE 1 piętro, pow. 60 mkw, 4 pokoje, kuchnia, przedpokój, łazienka, balkon, piwnica, do odświeżenia, Ryki ul. Kościuszki. Cena 420.000 zł. Proszę dzwonić po godz. 18stej. Tel. 608 493 161, 602 638 633.

MIESZKANIE bezpośrednio sprzedam. znajdujące się na wysokim parterze, o powierzchni 56 m2 w Trąbkach. Mieszkanie składa się z trzech pokoi, kuchni, przedpokoju, łazienki i wc oraz piwnicy. 335 000 zł. Tel. 728 144 543

MIESZKANIE 48 mkw, Ryki ul. Kościuszki. cena do uzg. Tel. 513 941 960.

MIESZKANIE w bloku 49 mkw, cena do uzg. Ryki ul. Witosa. Tel. 507 833 702.

MIESZKANIE 52 m2, po remoncie, w Garwolinie Romanówka. Tel: 664 504 786

MIESZKANIE
KUPIĘ

MIESZKANIE 3 pokojowe, 55 m2 na os. przy ul. Zamajskiej w Garwolinie lub na innym osiedlu bezzynszowym w nowym budownictwie. Tel: 723 497 796

DOM
SPRZEDAM

DOM mieszkalny piętro, wy, z poddaszem użytkowym, w Rykach na działce o pow. 415 mkw, Tel. 507 114 046.

DOM drewniany z bali

do rozbiórki, 7-letni dach i więźba, blachodachówka. Cena do uzgodnienia. Drażgów, tel: 601 962 444

DZIAŁKA siedliskowa 37 ar z domem i budynkiem gospodarczym. Niedźwiedź. Cena do uzgodnienia. Tel. 508843082.

DOM drewniany z bali, oszalowany, 84 m2 plus ganek, łazienka kuchnia, CO, plus dwa pokoje, zamieszkały, do przeniesienia. Okolice Ryk. Cena do uzgodnienia. Tel. 501 690 864.

LOKAL
KUPIĘ

MIEJSCE postojowe w garażu podziemnym na osiedlu. Garwolin, ul. Dobra 5. Tel: 723 497 796

GARAŻ murowany. Garwolin, Al. Legionów. Tel: 723 497 796

KUPIĘ garaż. Garwolin, os. Stacyjna. Tel: 730 359 269

DO WYNAJĘCIA
POSIADAM

DO wynajęcia wolne powierzchnie magazynowe, biurowe i handlowe. GS Ryki, ul. Szkolna 1. Tel. 602 530 361.

POKÓJ w 4 pokojowym mieszkaniu, 4 piętro, spokojna okolica, blisko metra. Warszawa, Ursynów. Tel: 512 238 153

LOKAL handlowo-usługowy o pow. 18 mkw, ogrzewany, łazienka, Ryki ul. Poniatowskiego 59, obok punktu pralni chemicznej. Tel. 698 394 508.

MIESZKANIE trzypokojowe, umeblowane, na parterze, osiedle bloków spółdzielni mieszkaniowej. Trąbki. Tel: 505 421 816

MIESZKANIE ładne, 3 po-

kojowe, w pełni umeblowane, czyste, wygodne po remoncie dla odpowiedzialnych osób o stabilnej sytuacji życiowej. Garwolin, os. Stacyjna. 1 800 zł. Tel: 606 766 060

MIESZKANIE 45 m2, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, czynszowe, stare budownictwo, stan bdb, umeblowane, większość sprzętów agd, pierwsze piętro, wszędzie blisko szkoły, przedszkola, sklepy, parking pod domem, dodatkowo opłaty za czynsz, energię, TV. Garwolin, ul. Korczaka. 2000 zł. Tel: 505 562 056

PRZYJMĘ stateczną rodziną do wspólnego zamieszkania, po uzgodnieniu możliwość późniejszego przekazania budynków na własność oraz 1.5 ha ziemi przyległej do budynków. Niwa Babicka. Tel. 721 607 500.

MIESZKANIE 2 pokojowe w bloku, os. Wiślana w Dębli-

Auto Centrum Ryki

ul. Słowackiego 26

509 799 777

AS CAR

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE

AUTO SERWIS

MYJNIA

STACJA PALIW

KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DROBNE

*PROSIMY WYPEŁNIĆ CZYTELNIE DRUKOWANYMI LITERAMI

TREŚĆ OGŁOSZENIA:

.....

MIEJSCOWOŚĆ:

CENA:

TELEFON KONTAKTOWY:

eprasa.pl b17949235c

Twój

Głos

KUPON WAŻNY DO 4 lipca

PP.H.U. DALEX **USŁUGI ZIEMNE**
www.dalex-robotyzienne.ngb.pl

- wykopy, niwelacje, plantowanie
- załadunki, rozładunki
- transport wywrotkami
- usługi minikoparką, koparko-ładowarką i koparką
- sprzedaż piachu, żwiru

KRUSZYWO BETONOWE

PP.H.U. DALEX **OGRODZENIA**

- betonowe i panelowe
- słupki, podmurówki do siatek i paneli
- produkcja sprzedaż montaż
- furtki i bramy panelowe

SZAMBA KOMPLEKSOWO
kręgi przepusty i inne
wyroby betonowe
www.dalex-robotyzienne.ngb.pl

Ryki, Kazimierzyn 2
tel. 606 212 049

USŁUGI ZIEMNE
KOPARKĄ KOŁOWĄ I MINIKOPARKĄ

ODŚNIEŻANIE
dojazdów, posasji, parkingów

JARKOP
Jarosław Dembek
Czerniec 38, 08-550 Kłoczew

TRANSPORT 20-30 T
żwir, piach, kruszywa i inne

tel. 721 094 302

SKUP ZŁOMU
AUTOROMANO

ATRAKCYJNE CENY, ŁATWY DOJAZD

Dęblin, ul. Kocka 179 (PRZY STACJI LOTOS)

573 779 889

TARTAK
DREWNOHURT

- drewno budowlane
- wieżby dachowe
- krokwie, deski, łaty, kantówki
- trociny, obrzyny tartaczne
- drewno opałowe do pieców C.O. i kominków sosna, brzoza, dąb, grab i inne w wałku i rąbane
- deska elewacyjna, podbitka
- boazeria, deska tarasowa
- Kupno dęba na pniu
- stęple budowlane

REGAMET
OZNAKOWANIE DREWNA

SPRZEDAŻ NOWOCZESNYCH POKRYĆ DACHOWYCH

WYCEŃ BEZPŁATNIE DREWNO NA SWÓJ DACH U PRODUKENTA

Nowodwór 102A
drewnohurt1@wp.pl
790 219 819

HURTOWNIA SPOŻYWCZA
u Helenki

Maria Pawlak

Oferujemy:

- ▶ mrożonki, flaki,
- ▶ świeży drób,
- ▶ wędliny, konserwy,
- ▶ napoje, słodycze,
- ▶ lody
- ▶ konserwy rybne

BARDZO DUŻY WYBÓR RYB I ŚLEDZI

OBŚLUGUJEMY CHRZCINY, KOMUNIE IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

ryby mrożone, wędzone, smażone i śledzie

RYKI, ul. Żytia 10 (za budynkiem OSI)
☎ 81 8652 103

Zapraszamy:
Pn-Pt 7.00-17.00
Sob 7.00-15.00

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

Włodzimierz Lesisz

- MECHANIKA POJAZDOWA
- SKLEP MOTORYZACYJNY
- STACJA PALIW

Pełny zakres badań technicznych

08-530 Dęblin, ul. Szpitalna 2
kom. 506 17 00 95, tel. 81 88 01 920

POSADZKI MIXOKRETEM

Wojciech Bednarczyk

tel. 600 707 294

USŁUGI REMONTOWO BUDOWLANE
Michał Prządka

remonty i wykończenia wnętrz
adaptacje poddaszy
układanie glazury, terakoty i gresu
malowanie, szpachlowanie
zabudowy z płyt G-K
sufity podwieszane
montaż drzwi i parapetów
ocieplenie budynków
malowanie elewacji i wiele innych

PERFEKT-BUD

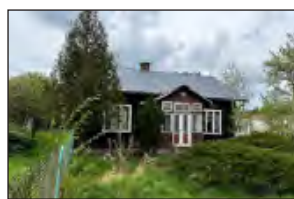
Czerniec 171, 08-550 Kłoczew
e-mail: perfekt-bud0404@wp.pl

669-319-899
663-359-509

nie, umeblowane, gotowe do zamieszkania. Tel. 886 675 989.

DZIAŁKA POLE SPRZEDAM

DZIAŁKI budowlane, dwie, uzbrojone, po 1600 m². Wola Rębkowska, Zacisze. Cena do negocjacji. Tel: 720 915 815



SIEDLISKO w Woli Rębkowskiej o pow. 4200m², na działce znajduje się budynek mieszkalny, drewniany z bali, zdrowy, kryty blachą, do remontu, budynek gospodarczy i garaż murywany. Cena do uzgodnienia. Tel: 720 915 815

DZIAŁKI rolne z możliwością uzyskania warunków zabudowy, wym. ok. 171x111 m jedna strona oraz 166x111m druga strona oraz druga działka o wym. ok.

80x111m, łączna pow. działek 2441 m². 99 000 zł. Maciejowice. Tel: 505 177 060

LAS pow. 2,8 ha miejscowość Kruszyna. Tel. 607 607 700.

DZIAŁKA budowlana nr 89 pow. 87 arów wym. 45x190m z możliwością podziału. Krasnoliny. Tel. 601 227 154.

DZIAŁKA budowlana o nr 3763/2 pow. wynosi 1,12 ha, położona w Rykach przy ul. Piaskowej. Tel. 500 190 674.

DZIAŁKI leśne i rolne położone w gminie Wilga - obręb Cyganówka o łącznej pow. 1,7 ha. Cena do uzgodnienia. Tel: 605 257 395

DZIAŁKI budowlane, 2szt. Gmina Parysów. Cena do uzgodnienia. Tel: 786 929 149

DZIAŁKA rolna w miejscowości Garwolin o numerze 1723-aka kw.k.nr.5 o po-

wierzchni 78 ar. Cena do uzgodnienia. Tel: 664 782 319

DZIAŁKA siedliskowa z domem i budynkami gospodarczymi w Brzuskowoli. Sprzedam też las gm. Borowie. Tel: 662 113 896, 512 245 605



DZIAŁKA budowlana z siedliskiem o łącznej powierzchni 1710 m² przy ulicy Macieja Rataja w Garwolinie. Wszystkie media doprowadzone do działki: gaz, woda, kanalizacja, światło. Cena 769 tys. Tel: 608 522 606

DZIAŁKA budowlana w Rykach, 1425 mkw, przy ulicy Myśliwskiej, wszystkie media, cena do zug. Tel. 602 408 921.

PILNIE sprzedam - DZIAŁKA budowlana o pow. 0,69

ha szer. 18m w Stara Rokitnia. Działka jest przy drodze asfaltowej, obok wodociągu gminny. Sprzedam też działkę w lesie (las) o pow. 0,25 ha w m. Stara Rokitnia. Tel. 663 647 909.

DZIAŁKA mieszkalna i usługowa 715 mkw, cena do uzg. Dęblin centrum. Tel. 508 062 622.

DZIAŁKA 16a, media, woda, gaz, prąd. 130 tys. zł. Tel: 512 668 191

DZIAŁKA POLE KUPIĘ

DZIAŁKI, pola i gospodarstwa. Sobolew. Tel: 609 266 194

SAMOCHOÓD SPRZEDAM

ALFA ROMEO Giulietta 1.4 TB 83KW prod. 2012r. 200 tys.km. stan bdb, cena do uzg. Ryki. Tel. 693 340 790.

BMW 520 kombi, diesel, prod. 2018r. październik, 190 KM, przebieg 154 tys.

POSADZKI MIXOKRETEM UDZIELAM GWARANCJI NA POZIOM

WYLEWKI ANHYDRYTOWE

TYNKI AGREGATEM

T. Panasiewicz - **663 776 972**

ALMAR trans

- KRUSZYWA DROGOWE
- PIASEK-ŻWIR-POSPÓŁKA
- WAPNO NAWOZOWE
- KAMIEŃ OGRODOWY
- PIASEK DO MIXOKRETA
- OTOCZAKI

KŁOCZEW

502 215 457

- usługi ziemne
- kopalnia piachu i żwiru
- ziemia ogrodowa
- usługi transportowe
- usługi brukarskie
- zbieranie i utylizacja odpadów komunalnych i budowlanych (sprzątanie placów budowy)

Punkty handlowe:
• Chrustne 1 • Brzeziny

wystawiamy faktury VAT

P.U.P.H. BRYZBUD s.c.
Marian i Alfreda Bryzek
☎ 501 588 212
☎ 509 962 388
www.bryzbud.pl

P.U.P.H. BRYZBUD S.C.

USŁUGI KOMINIARSKIE

FREZOWANIE KOMINÓW

- czyszczenie mechaniczne
- wkłady kominowe
- ceramika izolowana
- odbiory, przeglądy
- sprzedaż pelletu

do każdego frezowania NASADA GRATIS!

KOM-FREZ ☎ **783 493 576**

PRYWATNY GABINET
DERMATOLOGICZNY

Ryki, ul. Sienkiewicza 12

Barbara BOJAR

Przyjmuje w piątki, godz. 11 - 15. Rejestracja telefoniczna codziennie.

tel. 602 305 421

GABINET NEUROLOGICZNY

lek. neurolog

Mirosław LORENC

Ryki, ul. Żytnia 8 (budynek OSI) - czwartek 15 - 17
rejestracja - 601 445 807

INNE TERMINY PO UZGODNIENIU TELEFONICZNYM
nagłe przypadki - ☎ 601 445 807

SALONY OPTYCZNE
Agnieszka Rękas

RYKI
ul. Warszawska 100
Medivita, tel. 509 728 764
czynne: od pon. do piątku w godz. 10-18

DĘBLIN
ul. Krzywa 2/4
Przychodnia rodzinna, tel. 509 728 638



szkła korekcyjne
szkła przeciwsłoneczne
soczewki kontaktowe
duży wybór oprawek

Fachowa i miła obsługa

tel. 504 086 922

GABINET STOMATOLOGICZNY
DENTICA

lek. dent. Agnieszka Barańska

WAKACYJNA PROMOCJA !

Zadbaj o swój uśmiech już dziś
i umów się na bezpłatny przegląd.
Promocja tylko do końca sierpnia.

Dla pierwszych 30 pacjentów zabieg higienizacji w
specjalnej cenie!

Dęblin ul. Rynek 2
tel. 730-858-700



zł. Tel: 511 005 387

TOYOTA corrola, 1.6 benzyna, hatchback, 2006r., srebrna, 114 500 km przebiegu, kupiona u dealera w Polsce, pierwszy właściciel. Sulbiny. 15 000 zł. Tel: 601 153 840

VW golf VI, 1.6 TDI, 2011r., 134 tys. km przebiegu, czarny, książka serwisowa, 5 drzwi, klimatyzacja, nowe opony, zarejestrowany, opłacony, stan idealny, bez wkładu finansowego. Mroków. 23 000 zł. Tel: 692 263 782

MOTOCYKL
SPRZEDAM



KAWASAKI vulcan, 2013r. stan bdb. Garwolin. Cena do uzgodnienia. Tel: 502 971 560

QUAD atv 125cc, kolor moro, stan idealny. Gmina Trojanów. Cena do uzgodnienia. Tel: 784 820 595

MOTO RÓŻNE
SPRZEDAM

BARAKOWÓZ sprzedam. Tel. 698 877 042.

DĘTKI lotnicze używane - 600x180, 300x125, 900x300, stan bdb, cena do uzg. Tel. 517 120 621.

GARAŻE ocynkowane 3x5 mb, cena 3200 zł/szt. Maciejowice Garwolin Stawex. Tel. 888 302 303, 600 126 019.

OPONY Continental 235/60 R18 wys. bieżnika

CENTRUM STOMATOLOGICZNE
LUXDENT

Ryki, ul. K. Wojtyły 3
I piętro, nad MediVitą



lek. dent.
Sławomir KONCEWICZ
tel. 534 260 870

- leczenie próchnicy
- stomatologia estetyczna
- odbudowa zębów
- chirurgia
- protetyka
- profilaktyka
- stomatologia dziecięca
- RTG: pantomogram, zdjęcia zębów

Rejestracja telefoniczna
prowadzona jest przez 7 dni w tygodniu

SANMED
Specjalistyczne Centrum Medyczne SANMED

STOMATOLOGIA

Więcej informacji pod numerami telefonu
oraz osobiście w rejestracji

☎ 535 202 010 lub 81 865 12 27

Placówka znajduje się w pawilonie
handlowym „MERKURY”
ul. Słowackiego 4/5C



5,5 - 6 mm. Posiadam 3 szt.
cena 100 zł/szt. Tel. 696
008 146.

OPONY Dunlop sport
245/45 R117 4 szt. cena 30
zł/szt. Tel. 696 008 146.

OPONY letnie 195x55 R16
H, niezniszczone, stan bardzo
dobry. Cena 150 zł/
komplet. Tel. 787 380 145.

OPONY letnie Bridgestone
4 szt, 175/60 R16 Tel. 662
596 281.

OPONY letnie Dunlop 2
sztuki, 185/60 R15 Tel. 662
596 281.

OPONY letnie Nexen, kpl.
4 sztuki, 215/55 R17 Tel.
662 596 281.

MASZYNY ROLNICZE
SPRZEDAM

BRONY 5 i plugi 2. Siersko-
wola. Tel. 531 868 784.

URSUS 5314 z turem,
2001r., stan dobry. Zwo-
ła. Cena do uzgodnienia.
Tel: 504 097 186

CIĄGNIK Landini 140,
2003r., stan dobry. Zwo-
ła. Cena do uzgodnienia.
Tel: 504 097 186

AGREGAT uprawowo-
siewny firmy Agro-Lift z
hydropakiem, szerokość
2,70, cena do uzg. Sprze-
dam nie drogo. Okolice
Ryk. Tel. 517 174 528.

PIELACZ obsypnik do
warzyw i ziemniaków,
pięciorzędowy, cena
1.300 zł. Tel. 696 008
146.

KULTYWATOR o szer. 2,3
m dwuskbowy, widły
do palet na podnośnik
do ciągnika. Tel. 507 114
046.

URSUS 2812, pierwszy
właściciel. Starowola. Tel:
507 171 048

WIELORAK do ziemnia-
ków trzyczędowy, stan
dobry, cena do uzg.
Okolice Stężycy. Tel. 81
8663667 lub 783 635 103.

PLATFORMA do bel, ce-
na 7000 zł. Trojanów. Tel.

SYSTEMY ALARMOWE
ORAZ KAMERY

☎ **bezpłatny kosztorys wybranego systemu**

☎ **szybka instalacja**

☎ **całodobowy serwis instalacji**

☎ **całodobowy nadzór Patroli Interwencyjnych**

Dowiedz się więcej:

Polska
Firma

tel. 505 017 170

tel. 502 147 256



LITERNICTWO
NAGROBKOWE

- wykuvanie i piaskowanie liter
- malowanie liter
- powlekanie złotem
- litery mosiężne
- zdjęcia na porcelanie i w kamieniu
- tablice nagrobkowe

☎ **536 053 072**



STUDNIE
Mirosław Izdebski
Dąbrowka Stany 74

- ✓ **STUDNIE WIERCONE**
- ✓ **POMPY CIEPŁA**
- ✓ **DESZCZOWNIE**
- ✓ **ODWODNIENIA**

☎ 608 046 239

☎ 504 320 592

ul. 617949235c

MARTYNKI
Sp. z o.o.



POSADZKI MIXOKRETEM

TYNKI TRADYCYJNE

DOCIEPLENIA BUDYNKÓW

Realizujemy prace
w programie
czysta powłoka
zdrówy wybór

☎ **604 566 208**

08-550 Kłoczew, Sosnówka 23

MAKLESZ

- wykopy, zasypy, plantowanie
- transport piachu, żwiru, pospółki, ziemi ogrodowej
- transport 20-30 ton
- piasek kwarcowy
- kruszywo betonowe, drogowe i ozdobne
- układanie kostki brukowej
- zamykanie dróg i parkingów



WAGA 60 ton

08-500 Ryki, ul. Szwarcowska 20
tel. 602 284 292, 698 642 151



RECYKLING CENTER

RYKI, UL. LUBELSKA 43

KIERUNEK Chrustne

SKUP ZŁOMU

- NAJWYŻSZE CENY W REGIONIE
- Odbiór złomu systemem kontenerowym
- Płatne GOTÓWKĄ
- Waga elektroniczna
- Auto kasacja

AUTO KASACJA

- Wydawanie zaświadczeń do wyrejestrowania pojazdu
- Odbiór pojazdu od właściciela
- Płatność gotówką za odebrany pojazd
- Skup katalizatorów
- Sprzedaż części samochodowych

SKUP ZŁOMU
☎ 609 126 733

AUTOKASACJA
☎ 781 200 418

SPRZEDAŻ CZĘŚCI
☎ 603 756 451

PROFILE nowe 20x20x1,5 mm cena 4 zł/mb. Kozienice Maciejowice Stawex. Tel. 888 302 303, 486145069.

RURY na słupy do wiaty nowe fi.159x5 cena 78 zł/mb. Maciejowice Stawex. Tel. 888 302 303, 486145069.

RURY na słupy Ddo wiat używane fi.159x5, cena 65 zł/mb. Maciejowice Stawex. Tel. 888 302 303, 486145069.

SŁUPKI z rury owalnej 50x30, cena 12 zł/szt. Maciejowice Stawex. Tel. 888 302 303, 600 126 019.

RUSZTOWANIA warszawskie, cena 80 zł/szt. Maciejowice Stawex. Tel. 888 302 303, 600 126 019.

BLACHY trapezowe T18 kolorowe różne dł. końcówka z produkcji, cena 23 zł/mkw. Maciejowice Stawex. Tel. 888 302 303, 486145069.

SŁUPKI ocynkowane 60x40x2 II gat. cena 6,50 zł/mb. Maciejowice Stawex. Tel. 888 302 303, 502 375 285.

KRATKI WEMA ocynkowane różne wielkości, cena 8 zł/kg. Kozienice Stawex. Tel. 888 302 303, 486145069.

SIATKI leśne różne od 3 zł/mb. Maciejowice Stawex. Tel. 888 302 303, 486145069.

BLACHA trapezowa T18 0,5 mm x 62cm x 300cm, cena 15 zł/mb. Maciejowice Stawex. Tel. 888 302 303, 600 126 019.

PANELE ogrodzeniowe z drutu 4mm x 153 x 250 grafitowe, cena 75 zł/szt. Maciejowice Stawex. Tel. 888

302 303, 486145069.

SIATKA ocynkowana fi.2,8mm x 150cm, cena 17 zł/mb. Maciejowice Stawex. Tel. 888 302 303, 486145069.

KSZTAŁTOWNIKI grafitowe o szer. 20cm dł. 2mb i 2,5mb, cena 9 zł/mb. Maciejowice Stawex. Tel. 888 302 303, 600 126 019.

PRZESŁA ogrodzeniowe nowe z kształtowników o szer. 20 cm, cena 380 zł/szt. Garwolin Stawex. Tel. 600 126 019, 888 302 303.

SŁUPKI ocynkowane nowe 60x40x1,3 I gat. 3x taniej jak w markecie, cena 10 zł/mb. Maciejowice Stawex. Tel. 888 302 303, 502 375 285.

SŁUPY na wiaty z rury używanej fi.219x6, cena 2,50 zł/kg. Maciejowice Stawex. Tel. 888 302 303, 600 126 019.

SZTACHETY z blachy białej akrylowej 0,8mm 1420 x 8cm, cena 8 zł/szt. Maciejowice Stawex. Tel. 888 302 303, 600 126 019.

SZTACHETY ocynkowane 1mm x 135cm x 8cm, cena 8 zł/szt. Maciejowice Stawex. Tel. 888 302 303, 502 375 285.

CEOWNIK z/g 40x30x1,5 cena 3 zł/mb. Maciejowice Stawex. Tel. 888 302 303, 486145069.

CEOWNIK z/g 40x40x1,5 cena 3 zł/mb. Maciejowice Stawex. Tel. 888 302 303, 502 375 285.

CEOWNIK z/g 50x20x1,5 cena 3 zł/mb. Maciejowice Stawex. Tel. 888 302 303, 486145069.

KĄTOWNIK z/g 20x20x1,5 8 zł/sztanga, 1,34 zł/mb. Maciejowice Stawex. Tel. 888 302 303, 486145069.

BLACHA na rozrzutniki 3mm 2x6mb docinamy na wymiar za opłatą, cena 120 zł/mkw. Maciejowice Stawex. Tel. 888 302 303, 502 375 285.

SŁUPY na wiatę 3 szt. po 530cm, cena 2 zł/kg. Maciejowice Stawex. Tel. 888 302 303, 486145069.

PŁYTA brukowa Bruk Bet Novator Solo 80x80, perła srebrno-stalowa, ilość: 10 palet, 51,2 m2. Tel: 783 524 337

DLA DZIECI
SPRZEDAM

WÓZEK dla dziecka + spacerówka. Cena do uzg. Ryki. Tel. 693 982 812.

ZWIERZĘTA
SPRZEDAM

PROSIĘTA wykastrowane, gotowe do dalszego chowu. Okolice Miastkowa. Cena do uzgodnienia. Tel: 692 391 123

PROSIĘTA waga 30 kg. Ryki. Tel. 511 791 900.

MACIORA ok. 270kg. Tel: 693 034 704

JAŁÓWKA 100% limousine, odsadek 9 miesięcy. Tel: 663 323 442

PROSIĄKI do dalszego chowu, waga ok. 20 kg. Okolice Maciejowic. Tel: 725 169 964

PROSIĘTA duże, białe, ładne. Okolice Gończyc. Tel: 510 733 946

RATLEREK miniaturowy 9-tygodniowe, odrobaczony, po rodzicach 2 kg, niedrogo. Blisko Ryk. Tel. 692 131 820 lub 81-8653915.

ZWIERZĘTA
ODDAM

KOTKI trzymiesięczne w dobre ręce. Blisko Garwolina. Tel: 515 654 596



MAŁA śliczna suczka czeka na adopcję. Okolice Ma-

SZAMBA

zbiorniki betonowe na ścieki domowe, przemysłowe, deszczówkę, gnojowicę



tel. 791 519 607

www.szambabetonowe-brat-bet.pl, brat-bet@wp.pl

- Stoły, Krzesła
- Ławostoły
- Drewno wykończeniowe (listwy, boazeria, kantówki)
- Deska elewacyjna
- Schody, tralki, poręcze
- Parapety, podłogi, sklejką



sek

www.sek.sklep.pl

☎ RYKI ul. Przemysłowa 90 ☎ 660 71 16 70 606 14 12 10

ciejowic. tel: 500 874 431

RÓŻNOŚCI
SPRZEDAM

BRYCZKA konna, koła ogumowane, przystosowana do jazdy w 1 lub 2 konie. Damianów. Cena do uzgodnienia. Tel: 535 393 938

PIEC CO na drzewo i węgiel 100m, cena 4.000 zł. Tel. 694 966 771.

KOSIARKI, podkaszarki, traktorki, dmuchawa do liści, nożyce do żywopłotu, Ryki. Tel: 536 053 072

HONONTA oraz inne akcesoria uprząży. Tel. 517 120 621.

WÓZEK inwalidzki nowy, zwykły. Tel. 608 887 301.

BIG-BAGI różne rodzaje. Promocyjna cena. Kłoczew. Tel. 661 287 638.

F W HURTOWNIA BUDOWLANA

Nie przepłacaj u konkurencji

DRZWI
WEWNĘTRZNE I ZEWNĘTRZNE

PANELE
PODŁOGOWE I AKCESORIA

WYPRZEDAŻ
-15%

8%
VAT

RYKI, ul. Żytnia 4

☎ 883 939 937



EUROCOLD

SIENKIEWICZ

klimatyzacja

wentylacja

pompy ciepła

fotowoltaika

ładowarki do aut elektrycznych

501 099 450

ul. Żytnia 64 B. 08-500 Ryki
biuro.eurocold@gmail.com

www.eurocold.pl

Skup surowców wtórnych

KORNEX

z myślą o środowisku

08-504 Ułęż, Korzeniów 80

SKUP SUROWCÓW WTÓRNYCH

OBSŁUGA FIRM

- odbiór makulatury
- odbiór folii

ODBIÓR ODPADÓW BUDOWLANYCH / GRUZU

81 866 76 92 665 622 822 669 105 580

BAGNETY, zegarki, meble, zyrandole. Tel: 696 603 869

MONETY, medale, porcelana, 1000 szt. Tel: 696 603 869

PŁASZCZE wojskowe z 1979r., opakowania gebrüder jürgens braunschweig. 40 000 zł. Tel: 696 603 869

PRACA SZUKAM

SZUKAM pracy w Garwolinie, sprzątanie biur, klatek schodowych, restauracji itp., rozważę każdą okazję. Tel; 789 096 817

DOŚWIADCZONA OPIEKUNKA szuka pracy, opieka nad osobami dorosłymi, chore i niepełnosprawne. Tel. 665 545 839.

PRACA DAM

KRAWCOWA / szwaczka do szycia odzieży lekkiej, ochronnej, roboczej. Fabryka odzieży Garment, Sobolew. Tel: 535 802 102

PRACOWNIK produkcji. Brueggen Polska Sp. z o.o., Celejów. Tel: 722 221 182

OPERATOR maszyn pakujących. Brueggen Polska Sp. z o.o., Celejów. Tel: 722 221 182

POMOCNIK operatora maszyn. Brueggen Polska Sp. z o.o., Celejów. Tel: 722 221 182

MAGAZYNIER. Prolech, Stary Puznów. E-mail: magazyn@prolech.com.pl

KELNERKA, doświadczenie w gastronomii będzie atutem. Sushi49&Thai / Restauracja Diavolla, Garwolin. Tel: 501 310 947

TOPIARZ szkła, pomocnik hutnika, praca dla mężczyzny, doświadczenie nie wymagane. Tel: 509 573 440 / 509 573 455

SPECJALISTA ds. rekrutacji i rozwoju. Brueggen Polska Sp. z o.o., Celejów. Tel: 722 221 182

PRACOWNIK kompletacji zamówień. Miętne, Lechpol. E-mail: praca@lechpol.pl

MAGAZYNIER. Miętne, Lechpol. E-mail: praca@lechpol.pl

PRACA na fermie trzody

chlewnej przy hodowli świń, nadzór nad zdrowotnością i żywieniem zwierząt, karmienie i pojenie, prace gospodarcze i naprawcze. Gmina Górzno. Tel: 513 159 511

SPECJALISTA ds. jakości. Brueggen Polska Sp. z o.o., Celejów. Tel: 722 221 182

SPRZĄTACZKA. Restauracja Diavolla, Garwolin. Tel: 501 310 947

OPERATOR maszyn. Brueggen Polska Sp. z o.o., Celejów. Tel: 722 221 182

ZATRUDNIĘ kobiety i mężczyzn do pracy w gospodarstwie sadowniczym z zamieszkaniem na miejscu, Sobienie Jeziory. Tel: 602 357 597

SZUKAM pracownika lub ekipy podwykonawczej. Oferuje możliwość stałej współpracy. Zakres prac to m.in elewacje, stany surowe. Dobre wynagrodzenie oraz możliwość rozwoju. Szczegóły pod nr tel. 695 725 656

PIEKARZA z doświadczeniem zawodowym zatrudnię do zakładu rzemieślniczego w Parysowie. Praca od godzin popołudniowych

wych 16/17 na pełen etat. Tel: 503 120 454

KIEROWCA - Przyjmę w piekarni. Tel: 25 681 51 23

SZUKAM pracowników lub ekipy do wykonania elewacji i dociepleń. Podjęcie możliwości współpracy praktycznie od zaraz. Tel: 783 087 624

PRACA dla Handlowca - wyślij CV na rekrutacja@topoz.pl

ZATRUDNIĘ do pracy przy ociepleniu budynków w miejscowości Garwolin i w okolicach. Praca od pn do pt, godziny 7-17. Wynagrodzenie zależne od umiejętności z doświadczeniem lub bez. 515 066 476

SPECJALISTA ds. rozwoju produktu. Brueggen Polska Sp. z o.o., Celejów. Tel: 722 221 182

ELEKTRYK utrzymania ruchu. Brueggen Polska Sp. z o.o., Celejów. Tel: 722 221 182

AUTOMATYK utrzymania ruchu. Brueggen Polska

Sp. z o.o., Celejów. Tel: 722 221 182

KIEROWNIK ds. badań i rozwoju. Brueggen Polska Sp. z o.o., Celejów. Tel: 722 221 182

POMOCNIK STOLARZA - zatrudnię do pracy w stolarni, mile widziany rencista lub emeryt. Tel. 500 066 605.

PRACA w gospodarstwie rolnym. Okolice Starego Bazanowa. Tel. 505 621 623

PRZYJMĘ do pracy brukarza w okolicy Garwolina. Tel: 500 295 757

SPECJALISTA kontroli jakości. Sante, Stodzew, ok. Parysowa. Tel: 609 740 481

SPAWACZA przyjmę do pracy, zysk na pół. Maciejowice Stawex. Tel. 888 302 303.

ZATRUDNIĘ do serwisu urządzeń chłodniczych i klimatyzacyjnych. Mile widziane doświadczenie i prawo jazdy. Tel: 512 388 321

CHCESZ być niezależny poprowadź własny biznes sklep spożywczy. Więcej informacji pod telefonem 509 965 859

USŁUGI

USŁUGI koparko-ładowarką, wywrotka itp. Powiat garwoliński i okolice. Tel: 509 127 518

WYNAJEM szalunków stropowych, podpór, dźwigarów, transport, możliwość dłuższej współpracy, faktura FV. Tel: 535 802 102

NAPRAWA wydechów samochodowych, stal nierdzewna lub czarna, możliwość wykonania nowego lub naprawy obecnego. Tel: 798 518 478

USŁUGI ślusarsko-spalownicze, bramy, ogrodzenia, balustrady, meble loft itd. oraz naprawy spawalnicze również u klienta. Tel: 798 518 478

ODZYSKIWANIE danych z dysków, możliwy dojazd do klienta. Garwolin. Tel: 505 776 229

POGOTOWIE komputerowe, błyskawiczne usługi informatyczne dla firm oraz osób prywatnych, pn.- pt. Garwolin +30km. Tel: 505 776 229

SZYCIE oraz naprawa parasoli, altan, przedsionki przyczep campingowych itp. Garwolin. Tel: 698 947 100

REKONSTRUKCJA nagrań, odszumianie, poprawa

SKUP ZBÓŻ

RÓWNIEŻ Z PRZEZNACZENIEM NA GORZELNIĘ / MINIMUM 10 TON

Zapewniam transport i odbiór z gospodarstwa

518 048 715

SKUP ZBÓŻ

PSZENICA, PSZENŻYTO, ŻYTO

odbiór z gospodarstwa min. 5 ton
waga elektroniczna na miejscu

tel. 503 043 868

Zaryte 22, 08-550 Kłoczew

SKUP BYDŁA I CIELĄT

KONKURENCYJNE CENY

- byki - jałówki - krowy - konie

wysyłam na export

ODBIÓR Z GOSPODARSTWA W KAŻDEJ KONDYCJI
PŁATNOŚĆ GOTÓWKĄ LUB SZYBKIM PRZELEWEM

tel. 519 136 146, 506 385 510

SKUPUJEMY ZBOŻE NA PASZĘ

szybki przelew lub gotówka

517 055 016

eprasa.pl b17949235c

SKUP ZBOŻA

• żyto • owies
• pszenżyto i inne

Magazyn Żelechów lub odbiór z gospodarstwa

508 151 622

SKUP KONI

w każdej kondycji

Szybka płatność - dwa dni



517055 016
506 385 510

nagrań dźwięku. Tel: 721 736 533

USŁUGI spawalnicze, szeroki zakres. Sobolew. Tel: 503 564 160 / 509 818 820

MONTAŻ filmów z surowych nagrań, komunia, wesele, vlogi, wywiady, YouTube itp. Tel: 721 736 533

ODZYSKIWANIE danych z dysków HDD, SSD oraz innych nośników. Tel: 721 736 533

KOMPLEKSOWE usługi remontowo-wykończeniowe, gładzie gipsowe, malowanie, adaptacja poddaszy, zabudowy gk, układanie glazury, gresu, kamienia naturalnego, hydraulika, elektryka, tapetowanie, tynki dekoracyjne, żywice epoksydowe, montaż paneli, deski, drzwi. Tel: 514 636 368

MYCIE i malowanie dachów, elewacji oraz kostki brukowej. Tel: 506 734 425

NAPRAWA komputerów i laptopów. Tel: Tel: 721 736 533

ZŁOTA RĄCZKA Artur - bieżące naprawy domowe, małe i duże remonty, podłączanie urządzeń elektrycznych, gazowych i sanitarnych, poddasza, elewacje, glazura, terakota, instalacje elektryczne i hydrauliczne, malowanie agregatem, uprawnienia SEP. Tel. 501 038 391.

WYCINKA drzew i krzewów itp. koszenie zieleni i nieużytków. Prace ogrodowo-podwórkowe. Drobne naprawy i remonty. Glebogryzarka. Tel. 500 463 989 .

PROFESJONALNA pomoc w pisaniu wzorów prac: magisterskich, licencjackich, dyplomowych, zaliczeniowych, semestralnych, dokonuję poprawek według zaleceń promotora oraz prowadzę konsultacje i przygotowuję do obrony, realizuję również część statystyczną pracy i przeprowadzam badania. Tel: 795 671 408

USŁUGI elektryczne, wykonanie i modernizacja instalacji elektrycznych, usuwanie awarii, montaż gniazd, wyłączników światła, montaż oświetlenia led, podłączenia urządzeń AGD z podbiciem gwarancji, wideodomofony, automatyka bram, monitoring. Tel: 602 584 136

MASAŻ łączy elementy refleksologii i akupresury z technikami japońskimi min. Shiatsu. Pobudza krążenie krwi i energii dzięki czemu usuwa toksyny i odżywia skórę. Tel: 798 349 995

REMONTY i wykończenia - Garwolin i okolice! Ścianki G-K, płytki, podłogi, malowanie, sufity. Solidnie i na czas. Bezpłatna wycena! Tel: 600 271 431

MAM 20 lat doświadczenia w branży remontowej. Jestem dokładny. Przyjmę zlecenia: malowanie, ta-

KUPIĘ AUTO DO 5.000 ZŁ
☎ **577 079 999**

petowanie, panele, biały montaż, składanie mebli, gipsowanie, zabudowy g-k, naprawy różne. Tel: 513 082 046



USŁUGI koszenia łąk w okolicach Garwolina! Oferuję koszenie przy użyciu ciągnika z kosiarką rotacyjną o szerokości 173 cm, co zapewnia efektywność i dokładność pracy. Tel: 797 642 051

WYKONAM remont, zabudowy, gładzie gipsowe, malowanie ścian, płytki ceramiczne, gres, glazura i wiele innych. Tel: 881 644 944

SOLIDNE malowanie dachów. Tel: 518 746 036

WYKONAM świadectwa charakterystyki energetycznej budynku lub mieszkania. Pełnię funkcję Kierownika budowy, Inspektora nadzoru, Wykonam ekspertyzy budowlane, Legalizacja samowoli budowlanych. Tel: 502 911 656

SOLIDNE MALOWANIE dachów i elewacji domków parterowych, wymiana orynnowania. Tel: 518 746 036

SKUP AUT. KASACJA
Dobre ceny. Dojazd gratis
Gotówka od ręki
☎ **660 454 255**

TOWARZYSKIE

PANNA lat 45 pozna pana do lat 50. Tel. 663 149 827.

KOREPETYCJE OFERUJĘ

KOREPETYCJE z matematyki, po wydziale matematycznym politechniki warszawskiej, korepetycje w zakresie szkół podstawowych, średnich pods. i rozsz. i wyższych. Garwolin. Tel: 664 475 322

ODZIEŻ CBUMIE SPRZEDAM

GARNITUR męski Guittard granatowy roz. 182/100/90 super slim, roz. marynarki (według metki) 182/100/90, roz. spodni 182-90: długość ok. 105 cm, szerokość ok. 44 cm, kolor: granatowy. Stan idealny, założony tylko raz. Cena: 400 zł. Tel: 696 097 288

ODDAM ZA DARMO

TELEWIZOR kolorowy 21 cali z pilotem plus antena satelitarna talerz z konwektorem, darmo oddam. Ryki. Tel. 784 455 560.

R E S I C O N
Antolak Sp. j.

Firma zajmująca się produkcją konstrukcji stalowych

ZATRUDNI OSOBY NA STANOWISKA:

TOKARZ-FREZER
OPERATOR MASZYN CNC

Praca w Rykach

☎ 660 425 587

Powiatowy Urząd Pracy w Rykach
w dniu 23.06.2025 r. dysponuje
następującymi ofertami pracy:

- » elektromechanik
- » intendent
- » kelner
- » konserwator
- » konserwator urządzeń technicznych
- » kucharz
- » magazynier
- » mechanik pojazdów samochodowych
- » monter instalacji i urządzeń sanitarnych
- » monter sieci, instalacji i urządzeń sanitarnych
- » nauczyciel przedmiotów poligraficznych (reklama)
- » operator wężła betoniarского
- » opiekun osób starszych
- » podinspektor
- » pomoc kuchenna
- » pomocnik brukarza
- » pracownik produkcji
- » pracownik produkcji, operator maszyn – prefabrykaty betonowe
- » pracownik rozbioru mięsa
- » psycholog
- » psycholog szkolny
- » robotnik
- » serwisant / monter maszyn i urządzeń przemysłowych
- » sprzedawca

WIĘCEJ INFORMACJI MOŻNA OZYSKAĆ U POŚREDNIKÓW PRACY LUB POD NUMEREM TELEFONU (81) 865-33-46 LUB (81) 865-33-48.

OBWIESZCZENIE
STAROSTY RYCKIEGO

z dnia 18 czerwca 2025 r. o wydaniu decyzji
o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r., poz. 311)

Starosta Rycki

zawiadamia, że na wniosek Zarządu Powiatu w Rykach została wydana w dniu 17 czerwca 2025 r. decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pod nazwą: „Przebudowa wraz z rozbudową drogi powiatowej Nr 1446L – ul. Żytniej i ul. Janiszewskiej w Rykach wraz z przebudową mostu w ul. Janiszewskiej w Rykach”.

Planowana inwestycja dotyczy działek o numerach ewidencyjnych: 4625, 4640, 4737 (4737/1), 4072, 4073/3 (4073/9), 4073/8 (4073/11), 1448/14 (1488/23), 4079 (4079/1), 837/13, 837/2, 838/2, 838/60, 832/3, 832/2, 5128/1, 5128/3, 4330, 88, 3722/1, 1255, 3733, 823 – obręb geodezyjny 0001 Ryki, jednostka ewidencyjna 061604_4 Ryki, 10 – obręb geodezyjny 0007 Janisze, jednostka ewidencyjna 061604_5 Ryki obszar wiejski.

W wykazie zastosowano następujące oznaczenia:
- w nawiasach podano nr działki powstałych po podziale oraz przeznaczonych pod drogę;
- przed nawiasami podano numery działek przed podziałem wg oznaczenia w katastrze nieruchomości; oraz:
a) działek lub ich części, z których korzystanie będzie ograniczone: 3722/1, 1448/14 – obręb geodezyjny 0001 Ryki, jednostka ewidencyjna 061604_4 Ryki,
b) działek przeznaczonych pod przebudowę innych dróg publicznych: 4330, 5128/1, 5128/3, 88, 1255, 3733, 823 – obręb geodezyjny 0001 Ryki, jednostka ewidencyjna 061604_4 Ryki, 10 – obręb geodezyjny 0007 Janisze, jednostka ewidencyjna 061604_5 Ryki – obszar wiejski.

W związku z powyższym informuje, że w terminie 14 dni od daty ogłoszenia obwieszczenia strony mogą zapoznać się z treścią decyzji w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Rykach z siedzibą przy ul. Wyczołkowskiego 10A, pok. 202, II piętro, tel. 81 8657 465 w dniach poniedziałek – piątek w godz. 7.30 –15.30.

Zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity Dz. U. z 2024 r., poz. 572) niniejsze zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Starosta Rycki
/-/
Dariusz Szczygielski



Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Lepsza Przyszłość Ziemi Ryckiej”
zrealizowało projekt ze środków
Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej
na zadanie: **„Pomagajmy Ziemi - Kształtowanie postaw proekologicznych w powiecie ryckim”**

W ramach projektu przeprowadzono:

- 12 warsztatów proekologicznych dla dzieci i młodzieży szkolnej
- 3 szkolenia skierowane do pełnoletnich mieszkańców powiatu ryckiego
- 1-dniowe warsztaty ekologiczne w Muzeum Nadwiślańskim w Kazimierzu Dolnym dla mieszkańców powiatu ryckiego w tym dzieci i młodzieży szkolnej

Celem projektu było podniesienie poziomu świadomości ekologicznej społeczeństwa, upowszechnianie wiedzy, budowanie społeczeństwa obywatelskiego (w tym dzieci i młodzież) w zakresie przeciwdziałania emisjom

W ramach edukacji bezpośredniej wzięło udział 589 osób.
W szkoleniu dla pełnoletnich mieszkańców powiatu ryckiego uczestniczyło 121 osób.
W warsztatach ekologicznych udział wzięło 214 uczniów uczących się w szkołach na terenie powiatu ryckiego.
W 1-dniowych warsztatach ekologicznych, które odbyły się w Muzeum Nadwiślańskim w Kazimierzu Dolnym uczestniczyło 254 osób.
Projekt spełnił funkcję edukacyjną, promującą wiedzę o przyrodzie i ekologii regionu. Działania podejmowane w ramach projektu mają na celu promowanie proekologicznych nawyków i zachowań w codziennym życiu, a także aktywne włączenie społeczności lokalnej w działania na rzecz ochrony przyrody.

„Niniejszy materiał powstał w ramach projektu dofinansowanego ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej i Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie z Programu Regionalnego Wsparcia Edukacji Ekologicznej”

eprasa.p b17949235c

PIŁKA NOŻNA - BARAŻE O IV LIGĘ

To był poGrom. Ruch Ryki wraca do IV ligi po sześciu latach!



Po wygranym meczu z Gromem Różaniec, stadion miejski przy ul. Warszawskiej w Rykach wypełniła radość zawodników, kibiców i sympatyków Ruchu Ryki

W finale baraży o IV ligę Ruch Ryki zdeklasował rywala, wygrywając z Gromem Różaniec aż 8:0

Już po ośmiu minutach Ruch prowadził 2:0, a do przerwy 4:0. To zwycięstwo oznacza powrót Ruchu do IV ligi po sześciu latach gry w okręgówce. Mecz na stadionie w Rykach obejrzało około pół tysiąca kibiców. Na ten mecz czekał cały powiat. Trybuny były wypełnione po brzegi, a kibice oczekiwali zwycięstwa podopiecznych Sebastiana Kozdrója i awansu najlepszej drużyny powiatu ryckiego do IV ligi. I tak się stało! Duma

Ryk nie dała najmniejszych szans rywalowi. Przez całe spotkanie Ruch dominował na boisku, by po 90 minutach cieszyć się z awansu do wyższej ligi.

GOLE SAMOBÓJCZE USTALIŁY PRZEBIEG MECZU

W drugiej minucie meczu Ruch przeprowadził pierwszą groźną akcję, która zakończyła się golem. Bartłomiej Bułhak oddał strzał na bramkę gości z prawej strony boiska. Piłkę uderzoną przez niego próbował wybić obrońca gości, Dawid Konopka, ale zrobił to tak niefortunnie, że skierował ją do własnej bramki. Sześć minut później

ten sam zawodnik stał się (nie)szczęśliwym strzelcem drugiego gola dla Ruchu. Jeszcze nie opadły emocje po zdobyciu drugiego gola, a przed szansą na podwyższenie wyniku stanął Marcel Gałązka. Miał proste zadanie, bo podszedł do jedenastki podyktowanej za faul na sobie samym. Niestety, trafił w słupek i wynik pozostał bez zmian. Ale na krótko. Gałązka w 14. minucie zrehabilitował się za zmarnowaną szansę i było już 3:0. Przed przerwą Kacper Oleksiuk dostał doskonałe podanie na lewą stronę boiska i podwyższył wynik na 4:0.

DRUGA POŁOWA LEPSZA OD PIERWSZEJ

Zepchnięty do defensywy Grom nie potrafił w żaden sposób zagrozić bramce broniącej przez Igora Ozoga. Jedyną groźną akcją stworzył im właśnie popularny Ozon. Po strzale z dystansu wypuścił piłkę z rąk, ale natychmiast naprawił swój błąd. Ruch zdominował wydarzenia na boisku, czego dowodem były kolejne gole: Bartosza i Błażeja Woźniaków, Bartłomieja Bułhaka i Uładzislaua Perekladaua. Ozdobą meczu był kapitalny strzał z rzutu wolnego Błażeja Woźniaka. Siedemnastolatek „ściągnął pajęczynę z okienka” bramki Gromu. Nie ma co ukrywać,

chęć zdobycia większej ilości goli i łatwość, z jaką piłkarze Ruchu dochodzili do tzw. „setek”, nie zawsze szły w parze z koncentracją. Dla ekipy z Różańca porażka 8:0 była najniższym wymiarem kary, jaką dostali w sto-

licy powiatu ryckiego. Był to blamaż w wykonaniu drużyny aspirującej do awansu. Ruch Ryki pokazał różnicę klas, umiejętności, siłę i jakość między zespołami, potwierdzając, że awans im się należał.

mn

Ruch Ryki	8 (4)
Grom Różaniec	0 (0)
Gole: 1:0 (2' samobójcza), 2:0 (8' samobójcza), 3:0 (14') Marcel Gałązka, 4:0 (45'+2) Kacper Oleksiuk, 5:0 (51') Błażej Woźniak, 6:0 (71') Bartosz Woźniak, 7:0 (77') Bartłomiej Bułhak, 8:0 (82') Uładzislau Perekladau	
Ruch: Igor Ozóg, Borys Piotrowski, Kajetan Nastalski, Bartłomiej Gąska, Kacper Koźlak	
(80. Szymon Wasilewski), Marcel Gałązka (70. Szymon Rafeld), Bartosz Woźniak (75. Dawid Beczek), Błażej Woźniak (80. Aleksander Piotrowski), Kacper Oleksiuk (65. Uładzislau Perekladau), Bartłomiej Bułhak (85. Łukasz Łukjan), Jakub Wasilewski (85. Kornel Głodek). Trener: Sebastian Kozdrój	
Grom: Łukasz Szwara, Voldymyr Halych, Paweł Konopka, Akaki Shamatava, Kamil Kaproń, Maciej Gałka, Jakub Padiasek, Kamil Hamas, Dawid Konopka, Jakub Paćkowski, Przemysław Kozyra	

PIŁKA NOŻNA - PIERWSZY BARAŻ O AWANS DO IV LIGI

Astra pękła po 15 minutach

Ruch Ryki pokonał na wyjeździe Astrę Leśniowice 3:0

Dwa gole dla zwycięzców strzelił Bartłomiej Bułhak, a jednego Szymon Rafeld. Mecz, w którym gospodarze toczyli wyrównany bój tylko przez pierwsze 15 minut, pokazał siłę ryckiej drużyny.

DO PRZERWY 0:1

Mylił się ten, kto myślał, że mecz z drużyną z niewielkiej wioski w gminie Chełm będzie łatwy. Astra, która nie ma wymaganej przez Lubelski Związek Piłki Nożnej infrastruktury do gry w IV lidze, miała duży apetyt na pokonanie Ruchu. Zespół gospodarzy opierał się na zawodnikach grających w rozgrywkach piłkarskich szóstek, których spe-

cjalnie wynajęty przez sponsora bus co tydzień przywoził ze stolicy. Mieli oni pojęcie o grze, jednak jak się później okazało, ich umiejętności nie wystarczyły na pokonanie Ruchu. Spotkanie zaczęło się od zmasowanych ataków na bramkę broniącą przez Igora Ozoga. Astra prostymi środkami, czyli długimi podaniami za linię obrony, próbowała znaleźć drogę do sukcesu. W pierwszych piętnastu minutach stworzyli jedną bardzo dogodną sytuację. Na szczęście strzał z prawej strony boiska był nieskuteczny. Ruch zaczął grać swoje i doszedł do głosu po kwadransie. Bartłomiej „Barti” Bułhak dostał dobre dośrodkowanie od Bartosza Woźniaka, ale po strzale głową z bliskiej odległości nie trafił do bram-

ki. Kolejne minuty to rosnąca przewaga Ruchu. Sytuacje na zdobycie gola zaczęły się mnożyć. Bartosz Woźniak najpierw trafił w poprzeczkę, a w kolejnej akcji przerzucił piłkę długim podaniem z prawej na lewą stronę boiska do Kacpra Oleksiuka. Ten podał do „Bartiego”, a ten pokonał bramkarza Astry. Jeszcze przed przerwą mogło być 2:0, jednak w ostatniej akcji tej części gry golkeeper Astry obronił strzał z bliskiej odległości.

DRUGA POŁOWA POD KONTROLĄ

Po zmianie stron obraz gry się zmienił. Astra nadal grała na szybkich skrzydłowych i napastników długimi podaniami, bez specjalnego angażowania się w koronkowe

budowanie akcji. Niemniej byli bardzo groźni po rzutach z autu, które na wąskim boisku mieli dobrze wytrenowane oraz po stałych fragmentach gry. Jednak formacja obronna Ruchu w składzie: Borys Piotrowski (w ostatniej chwili zastąpił kontuzjowanego Tomasza Kuchnio), Bartłomiej Gąska, Kajetan Nastalski i Igor Ozóg byli bezbłędni w swoich interwencjach. W 73. minucie padł drugi gol dla Ruchu. Nastalski przerzucił piłkę na drugą stronę boiska do Bartosza Woźniaka, ten podał do Bułhaka. Najlepszy snajper Ruchu nie zmarnował sytuacji i zdobył gola. Gospodarze nie rezygnowali z osiągnięcia zwycięstwa. Tak jak w pierwszych czterdziestu pięciu minutach, byli groźni po stałych fragmentach. Po

jednym z nich piłka wypadła w pole karne Ruchu. Piłkarz Astry znalazł się w doskonałej sytuacji do strzału, jednak Bartek Gąska stanął na wysokości zadania i zablokował jego uderzenie. Potem Ozóg popisał się dwiema doskonałymi interwencjami. W międzyczasie za Marcela Gałązkę na boisko wszedł Szymon Rafeld. W podstawowym czasie gry przed szansą podwyższenia wyniku najdogodniejsze sytuacje mieli m.in. Kuba Wasilewski i Bułhak. Do regulaminowego czasu gry sędzia Paweł Sitkowski doliczył pięć minut. Gwóźdź do porażki Astry w 92. minucie wbił Szymon Rafeld. Po meczu jeden z zawodników Astry, gratulując zwycięstwa, powiedział: - *Mieliście pomysł na grę, więcej biegaliście i walczyliście. My musimy*

jeszcze nad tym pracować. Byliście lepsi i zasłużyliście na zwycięstwo.

mn

Ruch Ryki	3(1)
Astra Leśniowice	0(0)
Gole: Bułhak (33, 73), Rafeld (90+2)	
Ruch: Igor Ozóg - Borys Piotrowski, Kajetan Nastalski, Bartłomiej Gąska, Kacper Koźlak, Marcel Gałązka (70. Szymon Rafeld), Bartosz Woźniak, Błażej Woźniak, Kacper Oleksiuk, Bartłomiej Bułhak, Jakub Wasilewski. Trener: Sebastian Kozdrój	
Astra: Rozen - Szewczyk, Kępka (65. Prybiński), Szuster (83. Jakubik), Bereda (55. Brzeski), Dąbrowski (Kuchta), Brewczyński, Rakowski (46. Oryszczuk), Kopczyński, Nowakowski, Patoka (72. Jurgo)	

» PIŁKA NOŻNA - A KLASA (II GRUPA)

Czarni kończyli w ośmiu, wygrali 1:0

Czarni 1947 Dęblin pożegnali się z kibicami zwycięstwem 1:0 nad Orłami Kazimierz. Mimo gry w osłabieniu, dęblinianie pokazali charakter

Amator Leopoldów/Rososz na trudnym terenie w Michowie uległ gospodarzom 3:2, a Mazowsze Stężycą wysoko, bo 6:2, przegrało z GKS-em Leokadiów.

Kolejny sezon piłkarski za nami. Żadnemu z zespołów z powiatu ryckiego, grających w A klasie, nie udało się zdobyć mistrzostwa i awansować do klasy okręgowej. Tę promocję wywalczył sobie Powiślak Końskowola. Nie mniej,

Czarni 1947 Dęblin i Amator Leopoldów/Rososz znaleźli się na podium, mając zdecydowaną przewagę punktową nad kolejnymi zespołami.

CZARNI WICEMISTRZEM A KLASY

Drużyna z Miasta Orląt już dawno zapewniła sobie wicemistrzostwo A klasy. Mimo że grali o tzw. „pietruszkę”, chcieli przed własną publicznością zakończyć sezon wygraną. I tak się stało, choć przez całą drugą połowę grali w dziesięciu, od 76. minuty w dziewięciu, a od 92. w ośmiu. Zwycięskiego gola, na osiemnaście minut przed końcem, zdobył Dominik Surmacz.

AMATOR TRZECI

Podobnie jak Czarni, Amator Leopoldów/Rososz przed finiszem ligi wiedział, na którym miejscu skończy rozgrywki. Mecz w Michowie Amator zaczął źle. Do przerwy ekipa Wojciecha Kryczki przegrywała 2:0. Potem zaczęła gonić wynik i zdobyła gola kontaktowego. Niestety, Michowianie trzecim trafieniem ostudzili zapał Amatora. Na dwadzieścia minut przed końcem meczu gospodarze stracili zawodnika za drugą żółtą, a w konsekwencji czerwoną kartkę. Nie pomogło to jednak ekipie z naszego powiatu, bo ostatecznie przegrali 3:2.

MAZOWSZE PRZEGRYWA WYSOKO

Starcie dwóch sąsiadujących w tabeli drużyn, Mazowsza Stężycą i Leokadiowa, zdominowali ci drudzy. Mazowsze

zaczęło od prowadzenia, ale później to rywale przejęli inicjatywę, zdobywając gola za golem. Gospodarzom w osiągnięciu wysokiej wygranej pomogło to, że Mazowsze

przez ostatnie 20 minut grało w osłabieniu po czerwonej kartce za dwie żółte kartki dla Mikołaja Grzebalskiego.

WYNIKI 26 KOLEJKI	
22-23 czerwca	
GLKS Michów	3 (2)
Amator L/R	2 (0)
Gole: Mateusz Nakonieczny, Patryk Czaplicki	
Amator: Magos - Czaplicki, R. Imas, M. Imas, Gajownik (67. Iwanek), Kalbarczyk, Jawoszek, Sz. Beczek (70. Mateusz Biłos), Wałachowski, Kupiec, Nakonieczny. Trener: Wojciech Kryczka	
Leokadiów	6
Mazowsze Stężycą	2
Gole dla Mazowsza: Szymon	

Posturczak, Mateusz Marczak
Mazowsze: G. Grzebalski - Filiks, M. Grzebalski, Gil, Jermolik, Tomaszewski, M. Marczak, Zimny, Capała, M. Markowski, Bednarczyk. Trener: Marcin Gajdziński

Czarni Dęblin	1
Orły Kazimierz	0
Gol: Dominik Surmacz 73'	
Czarni: Kępka - Modi, Moczulski, Zagożdżon, Cieśla, Adamski, E. Świątek, Pataj, Surmacz, M. Łubianka, J. Pielak . Trener: Cezary Adamski	
Czerwone kartki: Paweł Zagożdżon 43', Jakub Moczulski (za 2 ŻK) 76', Eryk Świątek 92'	

Powiślak - Wilki	12:2
Zawisza - Serokomla	1:4
Poniatowa-W. - Żyrzyniak	0:1
Draco - Stacja	0:2

TABELA			
1. Powiślak	26	72	115-24
2. Czarni	26	61	85-26
3. Amator	26	51	101-44
4. Żyrzyniak	26	45	50-36
5. Poniatowa-W.	26	39	60-54
6. Leokadiów	26	37	59-49
7. Mazowsze	26	36	61-58
8. Wilki	26	35	70-73
9. Orły	26	34	52-66
10. Michów	26	31	47-89
11. Zawisza	26	27	46-69
12. Serokomla	26	24	47-85
13. Stacja	25	19	29-78
14. Draco	26	7	17-88

Rozmowa z trenerem Ruchu Ryki, Sebastianem Kozdrojem

„Awans Ruchu dedykuję żonie Łucji!”

Gratuluje awansu!
Dziękuję w imieniu własnym i chłopaków.

Jak oceniasz oba mecze barażowe?

Nie ma co ukrywać, mecz z Astrą był dla nas zdecydowanie trudniejszy. Musieliśmy wznieść się na wyżyny umiejętności, szczególnie na początku spotkania. Przed starciem z Gromem obejrzałem ich mecze w Internecie i zebrałem informacje. Wszyscy przekonywali mnie, że to łatwiejszy przeciwnik niż Astra. Wiedziałem, że Różaniec boryka się z kontuzjami i ubytkami w kadrze, ale baraż to tylko jeden mecz i nie zamierzaliśmy ich lekceważyć. Oni przegrali dwa ostatnie mecze w lidze podobno z powodu kontuzji, bo gdyby je wygrali, byłiby na pierwszym miejscu. Jednak to były ich problemy, z którymi musieli sami sobie poradzić. Jak widać, nie poradzili. Oba mecze - i z Astrą, i z Gromem - wygraliśmy zasłużenie.

Czy dwa gole samobójcze z Gromem pomogły?

Myślę, że one ustawiły mecz. Jednak to my stworzyliśmy te sytuacje, więc nie padły one przypadkowo. Mecz był pod naszą kontrolą i nawet niestrzelony karny bardzo nas nie zmartwił. Myślę, że przy 2:0 oni mentalnie byli już pogodzeni z porażką. W obu meczach chłopaki pokazali klasę i jesteśmy w IV lidze.

Graliście w dwunastu?



- Te lata, w których stawialiśmy na swoich chłopaków, teraz nam zaprocentowały. Oni odwzajemnili nam się dobrą grą i zaangażowaniem. Ten awans im się należał - mówi trener Sebastian Kozdroj.

Wiesz, co mam na myśli?

Tak, oczywiście. Bardzo pomogli nam kibice w obu meczach. W Leśniowicach była duża grupa, która przejechała ponad 150 kilometrów, by nas wspierać. Nie spodziewaliśmy się ich aż tylu na wyjeździe. Myślę, że było ich tyle samo co miejscowych. W Rykach i Leśniowicach zapewnili nam świetny doping. Dziękujemy im za wspaniałą atmosferę i za to, że byli z nami. Kieruję do nich słowa uznania.

Graliście z zespołami, gdzie

kadrę stanowili piłkarze z zewnątrz. A u nas?

Astra to zespół, który nawet dowozi zawodników ze stolicy. Grom też ma zebranych ludzi z różnych klubów. Kiedy obejmowałem zespół po spadku z IV ligi, wiedziałem, że musimy oprzeć go na swoich wychowankach. Byliśmy skazani na naszych zawodników, bo z zespołu odeszło chyba szesnastu piłkarzy. Całe szczęście mieliśmy na kogo postawić. Dałem naszym wychowankom szansę gry i rozwoju. Początki były trudne,

ale efekt końcowy jest bardzo dobry. Awansowaliśmy do czwartej ligi z naszymi wychowankami, którzy tu stawiali pierwsze kroki. Wyjątek stanowi Władek (Uładzislau Perekladau - przyp. red.). Niektórzy mieli przygody w innych klubach na różnym poziomie rozgrywkowym. Ten sezon był bardzo dobry. Mieliśmy na plusie 60 goli strzelonych i 72 punkty zdobyte. Te lata, w których stawialiśmy na swoich chłopaków, teraz nam zaprocentowały. Oni odwzajemnili nam się dobrą grą i za-

angażowaniem, bo grają dla swojego klubu. To jest nadal młody zespół, dlatego będzie dalej się rozwijał. Ten awans im się należał.

Czy komuś chciałbyś podziękować?
Ten awans dedykuję swojej

Rozmawiał
Mariusz Nastalski

» PIŁKA NOŻNA - KLASA B (GRUPA II)

Porażka Orląt na pożegnanie sezonu

Orlęta Nowodwór pożegnały sezon 2024/25 porażką 1:4 z Powiślakiem II Końskowola. Zespół zakończył rozgrywki na trzynastym miejscu

- Ten mecz zaczął się dla nas bardzo dobrze, bo w pierwszych minutach zdobyliśmy gola - mówi Łukasz Wojtaś,

zawodnik Orląt Nowodwór. - Ale to były miłe złego początku. Gospodarze do przerwy objęli prowadzenie. W drugiej połowie, pomimo gry w przewadze, nie udało się nam zmienić wyniku. Przy stanie 3:1 Powiślak grał w osłabieniu po czerwonej kartce dla ich zawodnika. Niestety, opadliśmy z sił i nie byliśmy w stanie zmienić oblicza meczu.

WYNIKI 22 KOLEJKI	
Powiślak II	4(2)
Orlęta Nowodwór	1(1)
Orlęta: Wardal - K. Wojtaś, Grążka (55.Kryczka), Bakoń, Królik, H. Nowicki, Walasek, Gruza, Wiśniewski, Kardas, D.Wawer (55.Mróz) Trener: Damian Drozd	
Bogucin - Góra Puławska	2:5
Pogoń - Poraj	4:3
Wawel - Laskowia	1:5
Orły II - Dąbrowiak	3:0
Opolanin II - LKS Elżbieta	10:1

TABELA			
1. Góra Puław.	22	61	107-20
2. Bogucin	22	50	85-31
3. Laskowia	22	42	60-30
4. Pogoń	22	41	58-35
5. Powiślak II	22	37	63-53
6. Wawel	22	35	66-52
7. Opolanin II	22	34	84-56
8. Elżbieta	22	27	50-76
9. Orły II	22	21	32-75
10. Poraj	22	19	48-80
13. Orlęta	22	15	42-89
14. Dąbrowiak	22	3	19-117

